

Wielki sukces tarnowskich chemików

Rusza druga jednostka półspalania

W nowoczesnej instalacji przetwarza się gaz ziemny na surowce do wyrobu włókien syntetycznych, tworzyw i nawozów sztucznych

W tarnowskich „Azotach” trwa rozruch nowej, potężnej jednostki półspalania gazu ziemnego. Od kilku lat pracuje już w Tarnowie pierwsza tego typu jednostka. Wchodzący aktualnie w służbę gospodarki narodowej wielki, nowy kompleks wytwórczy został, w porównaniu z pierwszym, w znacznym stopniu zmodyfikowany. Przewiduje się, iż w „Azotach” powstanie jeszcze trzecia jednostka półspalania. Warto dodać, że tego typu obiektami chemicznymi dysponują dziś tylko USA, Japonia i Szwajcaria. W trakcie uruchamiania znajdują się jednostki półspalania w Związku Radzieckim, na Węgrzech, w Czechosłowacji.

Ujęto podejrzanego o dokonanie bestialskiego morderstwa

Policja stanowa w Kalifornii aresztowała w piątek 24-letniego Johna Linley Frazierę podejrzanego o dokonanie zbiorowego morderstwa w poniedziałek wieczorem w willi dr Ohty. Według rzecznika policji Frazier został aresztowany w odległości 1 km od miejsca morderstwa, w górskim szaleście gdzie ukrywał się przez ostatnie dni.

Aktualnie w Tarnowie zdołano już na drugiej jednostce półspalania uzyskać 80 proc. założonej zdolności produkcyjnej, co jest bardzo dużym sukcesem, jeśli się zważy, iż rozruch niedawno się rozpoczął. Tarnowska załoga spodziewa się, że już w II kwartale 1971 r. — po zamontowaniu jeszcze jednego kompresora — uzyska pełną wydajność produkcyjną nowej instalacji. Półspalanie pozwala na otrzymywanie acetyleny i gazu syntezowego do produkcji amoniaku.

Do niedawna, a częściowo jeszcze i dziś do wytwarzania

(Dokończenie na str. 2)

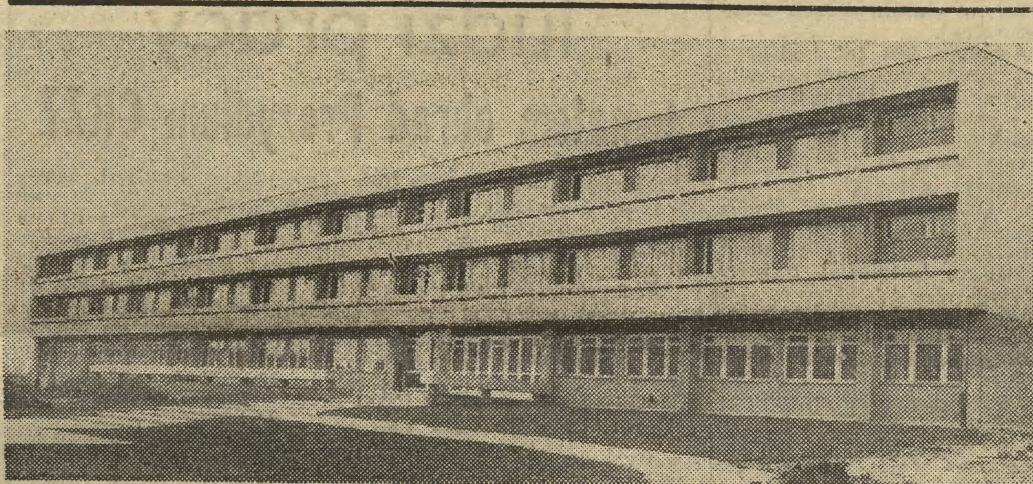
Książeczki mieszkaniowe dla sierot z Domów Dziecka



Foto: H. Billy

Komitet Blokowy nr 30 Zosi z DD nr 1

W miłym nastroju odbyło się spotkanie przedstawicieli KOMITETU BLOKOWEGO NR 30 DZIELNICY GRZEGÓRZKI z ZOSIĄ KRAWCZYK z DD nr 1 i jej wychowawczynią p. ZOFIĄ PAWLIKOWSKĄ. Spotkanie miało na celu przekazanie Zosi książeczki mieszkaniowej PKO (z początkowym wkładem 1.200 zł), cennych podarunków rzeczowych i słodyczy ufundowanych przez mieszkańców podlegających Komitetowi — na apel władz Komitetu. Na spotkaniu z Zosią reprezentowali go: przewodniczący MIECZYSLAW KAJDA i inni zastrzeni w zbiorce: MARIA STRĄCZEK, WANDA KUC, HALINA PAWLOWSKA, ZYGMUNT LEWIŃSKI, STEFAN SAROSIEK, TADEUSZ TOMASZEK. W uroczystości udział wzięli również: przedstawiciele Obwodowego i Dzielnicowego KFJN — mjr MARIAN KASPRZYK i inż. FRANCISZEK PASTUSZAK, radny DRN. Zebrani postanowili wezwać do fundowania książeczek inne Komitety Blokowe. Dziękując za wszystko fundatorom i organizatorom imprezy zamieszczamy zdjęcie z uroczystości: najmłodsze przedstawicielki Komitetu — Basia Kajda i Basia Baran przekazują Zosi (w środku) słodycze i książki. (mar)



Z funduszy społecznych buduje się w Krakowie Dom Spokójnej Starości. Zakończono już prace przy pierwszym dwupiętrowym budynku dla stu pensjonariuszy. (O budowie DSS piszemy na str. 3). Fot. J. Lewicki

74 ryciny z XV — XIX w.

Piękny dar E. Hutten-Czapskiego dla Muzeum Narodowego w Krakowie

Ostatnio przebywał w Polsce mieszkający stale w Rzymie Emeryk Hutten-Czapski, wnuk znakomitego kolekcjonera dzieł

Konferencja prasowa Brandta i Scheela

Z okazji rocznicy rządów koalicyjnej socjaldemokratyczno-liberalnej kanclerz NRF — Brandt i minister Scheel wzięli udział w konferencji prasowej, na której ocenili bilans swych rządów. Brandt stwierdził, iż niewielką większość, jaką dysponuje rząd w parlamencie, nie stanowi przeszkody w realizowaniu skutecznej polityki. Scheel poruszył m. in. sprawę rozmów z Polską, stwierdzając, że w toku dotychczasowych rokowań nie udało się osiągnąć zgodności stanowisk we wszystkich sprawa-

JUTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie pod wpływem niżu. Zachmurzenie zmienne z możliwością przelotnych opadów deszczu. Rano mgły i zamglenia. Wiatry północne i północno-wschodnie 4-8 m/sek. Temperatura nocą ok. zera.

LE SWIATA

DZIS KONGRES CHILIJSKI zbierze się na specjalnej sesji, na której zostanie zatwierdzony nowy prezydent tego kraju.

* W WIETNAMIE POŁUDNIOWYM załadowano wczoraj dwa starcia między patriotami a oddziałami reżimu sajsjońskiego.

* SEKRETARZ STANU USA — Rogers, spotkał się w piątek w Nowym Jorku z ministrem spraw zagranicznych ZRA — Riadem.

* DELEGACJA PARTYJNO-RZĄDOWA NRD, przebywająca w Czechosłowacji, po 1-dniowym pobycie w Bratysławie, powróciła do Pragi.

Cena 50 gr^A

echo

KRAKOWA

ROK XXV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 250 (7820)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ MIASTA KRAKOWA

Kraków, sobota 24, niedziela 25 października 1970 r.

PRZEDSTAWICIELE 127 PAŃSTW

PODPISZĄ DZIŚ DEKLARACJĘ

Zbiór zasad norm i zobowiązań państw-członków ONZ

Zgromadzenie Ogólne NZ uchwaliło projekt deklaracji z okazji 25-lecia istnienia ONZ, który wraz z pozostałymi dokumentami sesji jubileuszowej zostanie podpisany przez 127 państw-członków Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Deklaracja zawiera zbiór zasad, norm i zobowiązań, którymi obiecują kierować się państwa członkowskie. Narody Zjednoczone potwierdzają swą wolę przestrzegania obowiązków zawartych w Kartach NZ, rozwijania przyjaznych stosunków i współpracy między państwami o różnych ustrojach, pokojowego rozstrzygnięcia wszelkich sporów międzynarodowych, a także potwierdzają prawo narodów kolonialnych do samostanowienia.

Dziś ostatnie koncerty VIII Konkursu Chopinowskiego

Jurorzy VIII Konkursu Chopinowskiego oceniają dziś wieczorem ostatnią czwórkę kandydatów. W finale finału usłyszymy dwóch naszych reprezentantów — Janusza Olejniczaka i Piotra Palecznego, radziecką pianistkę — Irinę Smolinę i Japonkę — Mitsuoko Uchida.

Odznaka „Budowniczy Nowej Huty” dla zespołu «Echa Krakowa»

Zespół Redakcji „Echa Krakowa” otrzymał wczoraj z rąk przewodniczącego Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej w Nowej Hucie TADEUSZA GORSKIEGO zaszczytną Odznakę „Budowniczy Nowej Huty”. W uroczystości wzięli udział: I sekretarz KD PZPR w Nowej Hucie WACŁAW PI-TUEA, sekr. KD JAN BRO-NIEK, wiceprzewodn. Prez. DRN NH LECH KMIETOWICZ oraz kolegiura redakcyjna „Echa Krakowa”.

Przew. Prez. DRN Nowa Huta, wręczając redaktorowi nacelnemu Teresie Stanisławskiej honorową odznakę, podkreślił zasługi „Echa” w kształtowaniu nowej społeczności, wspaniałej dzielnicy Krakowa, dziękował za wielki wkład pracy, za prawdziwie serdeczny stosunek i opiekę, jaką „Echo” darzy Nową Hutę. I sekr. KD PZPR W. Pituea, gratulując odznaczenia, mówił o problemie integracji Nowej Huty z całym Krakowem, o roli w tej dziedzinie naszego pisma, wydającego jedyną nie tylko w Krakowie lecz i w całym kraju codzienną kolumnę, poświęconą zagadnieniom Nowej Huty i Huty im. Lenina.



Wręczenie odznaczeń zagranicznym artystom

Minister L. Motyka wręczył odznaki „Zasłużonego dla kultury polskiej” obecnym w Warszawie z okazji Konkursu Chopinowskiego wybitnym zagranicznym artystom i działaczom kulturalnym. Odznaki otrzymał: Stefania Nickrasowa z Anglii — prezes Zjednoczenia Polskich Artystów-Muzyków za Granicą, muzykolog Igor Belza (ZSRR), Julian Godlewski (Argentyna), Witold Małcużyński, Frantisek Rauch (CSRS) oraz Towarzystwo im. Fr. Chopina w Mariańskich Łaźniach i Tokio.



Przebiegłe kwiaty pochodzą z zakładów doświadczalnych WSR, spółdzielni rolniczych z Krakowa i województwa, Kombnatu Ogrodniczego w Tychach, Ogrodu Botanicznego w Krakowie a także od indywidualnych producentów. Efektownie rozwiązana ekspozycja prezentuje zwiędzającym urzekającym zestaw kolorowych serber, wspaniałe bukiety goździków, róż i innych pachnących kwiatów. Dobrze też prezentuje się kącik kaktusów.

Owoce i warzywa pokazane na wystawie są dobrą wizytówką Instytutu Sadownictwa w Brzeźnie, Spółdzielni Ogrodniczej Ziemi Krakowskiej i Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Libertowie. Wystawa jest naprawdę bardzo piękna. Warto ją zobaczyć! Na zdjęciu stoisko chryzantem i storczyków z Rolniczego Zakładu Doświadczalnego w Okocimiu.

Fot. J. Lewicki

Pomoc dla Wietnamu

W Moskwie podpisano porozumienie o udzieleniu przez ZSRR Demokratycznej Republice Wietnamu pomocy gospodarczej i wojskowej a także kredytów.

Rozruch instalacji półspalania

(Ciąg dalszy ze str. 1)

acetylen używano karbidu. Z uwagi na to, iż karbid jest drogim surowcem zdecydowano o zastąpieniu go gazem ziemnym, którego posiadamy bogate zasoby. To pozwala na obniżenie kosztów wytwarzania acetyenu.

Dostateczna ilość acetyenu stanowi o produkcji polichloroku winylu, a także akrylonitrylu. Polichlorek winylu jest niezbędny dla budownictwa. Coraz większe jest bowiem zapotrzebowanie na piytki

Czasowe zamknięcie przejść granicznych do Czechosłowacji

W związku z podejrzeniem zachorowań na cholera w rejonie wschodniej Słowacji (woj. Koszyce, M. Michalowce) zarząd Kontroli Ruchu Granicznego MSW zawiadamia, że z dniem 22 bm. został zawieszony do odwołania ruch osobowy w następujących drogowych przejściach granicznych: Barwinek (woj. rzeszowski), Lysa Polana, Niedzica i Jurków (woj. krakowski).

Ponadto z dniem 23 bm. zawieszona jest ruch osobowy w drogowych przejściach granicznych — Chochołów (woj. krakowski) i Chyżne (woj. krakowski). Przewiduje się ogłoszenie dodatkowego komunikatu o stanie sanitarno-epidemiologicznym w rejonie uznanym za zakażony.

Od niedzieli...

Wiele wybitnych osobistości świata politycznego zjechało w tych dniach do Nowego Jorku na uroczystą, jubileuszową sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Było z tej okazji wiele oficjalnych wystąpień szefów rządów — ale też i sporo kulturalnych spotkań na „szczytach”, które — jak to wykazuje praktyka — często bywają bardziej użyteczne od spotkań odbywających się w pełnej gali protokołu dyplomatycznego. Dyskutowano zaś przede wszystkim o problemie bliskowschodnim w nowej sytuacji, jaka powstała po śmierci Naser'a i po przejęciu rządu w Egipcie przez nową ekipę z Sadatem w roli prezydenta i Fauzim jako premierem.

Kim są i co reprezentują obaj wyżej wymienieni panowie, w tej chwili już dostojnicy państwowi? Są zwolennikami rozstrzygnięcia pokojowego czy militarnego?

W Nowym Jorku przeważa pogląd, że wybór Fauziego na szefa rządu egipskiego oznacza przede wszystkim dążność do szybkiego uregulowania kryzysu bliskowschodniego. Uważa się bowiem Fauziego za „stratega aktywnej dyplomacji”, czyli człowieka, który przede wszystkim szuka rozwiązań pokojowych, zanim sięgnie po argument ostateczny. Tak więc prezydent Sadat mianując Fauziego premierem wzmocnił tym samym szanse pokojowego uregulo-

wania konfliktu arabsko-izraelskiego.

Czy szansa ta zostanie właściwie oceniona przez stronę przeciwną to już inna sprawa. Jak na razie nie widać oznak, aby w Izraelu nastąpiła jakaś zmiana orientacji w kierunku przychylnym dla misji Jarringa, jak się już powszechnie określa plan politycznego rozwiązania spraw bliskowschodnich.

W Nowym Jorku doszło wprawdzie do ponadgodzinnej rozmowy pani Goldy Meir z

ONZ, afront i strajk zamiataczy

dyplomata szwedzkim, któremu sekretarz ONZ U Thant powierzył ową pokojową misję, ale — jak to zgodnie stwierdzają korespondenci nowojorscy — nie wniosła ona żadnych nowych elementów do spornej sprawy. W siedzibie ONZ uważa się więc, że spotkanie to nie oznacza jakiejśkolwiek zmiany stanowiska Izraela.

Czy i kiedy ono nastąpi — zależy to już będzie nie tylko od stanowiska Izraela, ale przede wszystkim od Stanów Zjednoczonych. Niemniej — warto to stwierdzić — problem bliskowschodni jest wciąż głównym tematem dyskusji na

forum ONZ, co ma tę dobrą zaletę, że w wyniku właśnie tych dysput dojdzie chyba do przedłużenia rozejmu na Bliskim Wschodzie na dalszych 90 dni. Termin pierwszego rozejmu, który dał początek rozmowom pokojowym miały 5 listopada.

Sporo zamieszania w Nowym Jorku, przede wszystkim wśród przedstawicieli państw niez zaangażowanych, wzbudziła ostatnio sprawa afrontu, jakim potraktował prezydent Nixon delegację Organizacji Jedności Afrykańskiej na czele z prezydentem Zambii — Kaundą.

Otóż, jak to wynika z relacji dziennikarzy akredyto-

wanych przy ONZ, delegacja OJA miała zamówioną wizytę u prezydenta Stanów Zjednoczonych, któremu chciała przedstawić postulaty niedawnej konferencji państw niez zaangażowanych w stolicy Zambii, w sprawie wstrzymania dostaw broni dla rasijskich państw Afryki. Do spotkania jednak nie doszło, ponieważ Nixon wykreślił się pilnym wyjazdem z Waszyngtonu w związku z kampanią wyborczą, proponując Kaun-

Sześć wyższych uczelni zobowiązało się współdziałać w Narodowym Spisie Powszechnym na terenie Krakowa

Przygotowania do Narodowego Spisu Powszechnego — mającego się odbyć jak wiadomo w grudniu br. — weszły na terenie Krakowa w stadium nasilonych prac.

Po zakończonej w zasadzie we wszystkich dzielnicach akcji porządkowania nazewnictwa ulic i numeracji domów, przygotowuje się szkice i dokumentację obwodów spisowych, a także prowadzi się kurs szkoleniowy dla pracowników obwodowych biur spisowych.

W centrum uwagi znajduje się obecnie werbunek na rachmistrzów spisowych, których w Krakowie będzie ok. 4 tys. Rekrutację większości z nich przeprowadzi się wśród słuchaczy 6 krakowskich wyższych uczelni. Studenti UJ będą przeprowadzać spis w dzielnicy Stare Miasto, WSR — w dzielnicy Zwierzyniec, WSE — Podgórze, AGH — Nowa Huta, WSP — Kleparz i Politechniki w dzielnicy Grzegorzki. Łącznie uczelnie te zobowiązały się dostarczyć 3.400 rachmistrzów i odpowiednio ułożyć im — na czas trwania Narodowego Spisu Powszechnego — zajęcia dydaktyczne. Szkolenie wykładowców na

kursach dla rachmistrzów zostało ustalone na terenie Krakowa w terminie od 1 do 15 następnego miesiąca, zaś rzeszy rachmistrzów od 15 do 30 listopada.

O postępie prac przygotowawczych do Narodowego Spisu Powszechnego — ogromnego przedsięwzięcia statystycznego w skali kraju raz na 10 lat — mówiono wczoraj na posiedzeniu Miejskiej Komisji Spisowej pod przewodnictwem mgr Edwarda Góry.

(mal)

Uroczystości w Wierchosławicach

25 lat temu, 14 października 1945 r. Wincenty Witos — mimo ciężkiej choroby — wydał ostatnią odezwę „Do braci chłopów” i wezwał ich do czynnego włączenia się w budownictwo Polski Ludowej.

31 października 1945 r. Wincenty Witos już nie żył. Tak, przed ćwierćwieczem, zakończyła się droga życiowa wybitnego przywódcy i działacza ruchu ludowego, wielkiego syna wsi polskiej, działacza państwowego i wójta gminy Wierchosławice, przywódcy opozycji antysanacyjnej, więźnia brzeskiego i emigranta politycznego, wiceprezydenta Krajowej Rady Narodowej.

Dziś w sobotę 24 bm z inicjatywy Powiatowego Komitetu ZSL w Tarnowie i Gromadzkiego Komitetu Stronnictwa zorganizowana zostanie w auli Uniwersytetu Ludowego w Wierchosławicach uroczysta wieczornica dla uczczenia pamięci Wincentego Witos'a, z udziałem przedstawicieli władz naczelnych i wojewódzkich stronnictwa.

W związku z 25 rocznicą śmierci Wincentego Witos'a przedstawiciele Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego złożą dziś wieńce na jego grobie w Wierchosławicach.

Z sali koncertowej

Carlo Zecchi — mistrz batuty

Carlo Zecchi — to jeden z najwybitniejszych dziś w świecie dyrygentów, mistrzów interpretacji klasycznej muzyki. Mito nam, że wieży sympatii, jakie łączą znakomitego włoskiego kapelmistrza z Polską, są wciąż żywe i odnawiane. Co kilka lat gościmy Carla Zecchi na koncertach w Polsce; przed minioną wojną oklaskiwano go polską publiczność jako świetnego pianistę — po wojnie występował u nas już wyłącznie, jako dyrygent.

Wczoraj znów witaliśmy Carla Zecchi na naszej estradzie. Nie występował tym razem na koncercie żaden solista; centralną postacią stał się przeto tylko dyrygent. I dobrze chyba, że tak się stało: sztuka dyrygenta Carla Zecchi może dać słuchaczowi — a zarazem i widzowi — tyle ciekawych wrażeń, pola do sportrzeżeń, refleksji, doznań, że wszelkie rozpraszanie uwagi i akcentracja byłyby stratą dla obserwatora.

Zecchi wprowadził wczoraj publiczność krakowską w rokocne nastroje muzyczne: wybrał do repertuaru swego koncertu muzykę trzech mistrzów tamtej epoki: Cimarosa (uwertura do opery „Potajemne małżeństwo” z 1792 r.), Haydna (Symfonia D-dur z 1780 r.) oraz Mozarta (Serenada D-dur — napisana w r. 1774). Utworzył więc tak bliskie sobie dźwiękami swych narodzin, muzyka tak „podobna”, a jednak: jakże różna. Zecchi w swych koncepcjach wykonawczych pokazywał słuchaczom i to, co dla muzyki tej jest wspólne: lekkość, wdzięk, filigranowe zdołnictwo — i to, co charakterystyczne dla każdego z trzech tych twórców. U Cimarosa — prostota środków muzycznych, śpiewna, łańcuchowa melodyka, u Haydna — konsekwencja w budowie, kontrasty nastrojowe, u Mozarta — genialne bogactwo pomysłowości, wyobraźni muzycznej, kryształowa czystość linii konstrukcyjnych, finezyjne wypracowanie każdego tekstu.

POD HASŁEM „Zawsze wierni Partii, zawsze w służbie narodu”, odbyło się w siedzibie dowództwa wojsk obrony powietrznej kraju spotkanie dowódców produkcyjnych pododdziałów wszystkich rodzajów wojsk i służb WP z kierownictwem MON.

PRZEBYWAJĄCY W POLSCE I sekretarz KC KP Grecji — Kostas Kolijanis i towarzyszący mu członek Biura Politycznego KC tej partii — Panajotis Mawromatis spotkali się wczoraj z Zenonem Kliszko.

NA CMENTARZU POWĄŻKOWSKIM w Warszawie, odbył się pogrzeb zasłużonego

Z kraju

działacza ruchu rewolucyjnego i związkowego — Mariana Baryły — „Bartka”. W pogrzebie, obok najbliższej rodziny zmarłego, uczestniczyli: Wł. Gomułka, Z. Kliszko, I. Łoga-Sowiński, R. Strzelecki, M. Moczar.

W WARSZAWIE odbywa się I ogólnopolska konferencja naukowa, poświęcona problemom psychologii w szkole. AGNIESZKA FIDRYCH z Wrocławia, zwyciężyła w ogólnopolskim konkursie telegrafistek, zakończonym 23 bm. w Podczelu koło Kolobrzegu. W CZORAJ nad Tatrami szalała śnieżyca. Pokrywa śnieżna w górach sięga obecnie 25 cm.

Cenny dar Hutten-Czapskiego

(Dokończenie ze str. 1)

mezzotintę i akwatintę. Z akwafort tego okresu wymienić należy m. in. dzieła: A. Watteau, G. E. Piranesiego, J. P. Norblina i D. Chodowieckiego.

Wśród 11 rycin pochodzących z w. XIX oprócz akwafort, mezzotinty i mezzotinty znalazły się cenne litografie, pochodzące z pierwszego okresu stosowania tej techniki.

Zgodnie z intencją ofiarodawcy ten zespół rycin o wielkiej wartości artystycznej, znakomicie ilustrujący rozwój technik graficznych od w. XV do XIX wiecznie, będzie służył jako materiał dydaktyczny studentom uczelni artystycznych, w pierwszym rzędzie Akademii Sztuk Pięknych.

Wieloletni dyrektor Muzeum Sztuki w Warszawie, prof. Jerzy Parzyński

PRZERWY w dostawie prądu

Zakład Energetyczny Kraków-Miasto przeprasza za przerwy w dostawie energii elektrycznej: — w dniu 26 października, od godz. 6.30 do 17, w m. Chełm, — w dniu 27 października, od godz. 6.30 do 17, w m. Chełm, przy ul. Szlak 47-67, 44, 46, 48, Warszawskiej 11-21, 12-24, — w dniach od 27 października do 10 listopada, od godz. 7 do 17, nastąpią okresowe przerwy w dostawie energii elektrycznej przy ul. Białoprowadniczej, Górnickiej, Pleszowskiej, Proszowickiej, Kłuzka, Bularnia, Zimporowicza, Zielńskiej.

— w dniu 30 października, od godz. 6.30 do 16, przy ul. Czerwonego Prądnika, Brogi, Żuławskiej, Piłkietnej, Radomskiej, Gdynskiej, Pogodnej.

Blizszych informacji udziela Rejon Energetyczny I, tel. 586-80 wewn. 474.

Co słyszać?...

Chris Lawson z Birmingham w ciągu dwóch minut wypili półtora litra piwa. Wyznawca ten nie znalazłby miejsca na liście dziwnych rekordów, gdyby nie to, że Lawson pił piwo, stojąc na głowie.

...do soboty

Krakowskie budownictwo mieszkaniowe między młotem (potrzeb) a kowadłem (kosztów)

W Krakowie w latach 1961-65 spółdzielczość oddała do użytku 5.217 mieszkań. Plan na obecną kończąca się 5-latkę przewidywał oddanie 19.919 mieszkań, czyli 49.500 izb mieszkalnych. Wszystko wskazuje na to, że zrealizowany zostanie z nadwyżką. A zatem, że przekazanych będzie 21.097 mieszkań tj. 53.087 izb.

Równocześnie trwają przygotowania do nowej 5-latki. W pierwszych wersjach planu operowano w Krakowie ilością 199 tys. izb. Była to koncepcja planu sporządzona w oparciu o istniejące potrzeby, wychodząca z założeń uchwały V Zjazdu PZPR. Przypomnijmy, że uchwała ta mówi, iż wszyscy członkowie spółdzielni zareje-

strowani do końca 1970 r. mają otrzymać mieszkania do końca 1975 r.

W miarę jednakże dalszego precyzowania projektu planu i dostosowywania go do wstępnie założonych limitów inwestycyjnych okazało się, że trzeba z przewidywaniami zejść dużo niżej. Wg ostatniej wersji: ograniczyć zamierzenia do 70.561 izb, czyli

22.878 mieszkań z budownictwa spółdzielczego. Podejmowane są jednak starania i wysiłki, aby ta wersja planu nie była ostateczna. Wymaga to jednak zarówno wyższych limitów finansowych (co wiąże się z koniecznością zabezpieczenia materiałowego), jak też znalezienia dalszych możliwości oszczędnościowych.

TRUDNY DYLEMAT

Już w ciągu bież. 5-latki uwidocznili się tendencja do wzrostu kosztów, zarówno jeśli chodzi o cenę 1 m kw. powierzchni użytkowej mieszkań, jak też 1 m kw. powierzchni użytkowej mieszkań z urządzeniami towarzyszącymi i komunalnymi. Na ten proces złożyło się wiele przyczyn obiektywnych i subiektywnych. Gdy bowiem w 1967 r. koszt 1 m kw. powierzchni użytkowej mieszkań wynosił 1.973 zł, to w 1969 r. osiągnął 2.122 zł, a na 1971 r. zapowiada się w granicach 2.340 zł.

Opinia społeczna postulująca budowę jak największej ilości mieszkań, opowiada się jednocześnie za mieszkaniem dobrymi funkcjonalnie i jakościowo. Są to, w ramach istniejących środków limitowanych, dwie w zasadzie prze-

ciwstawne tendencje. Można bowiem budować więcej i taniej, ale wówczas — jak uczy smutne doświadczenie — gorzej. Można budować lepiej, ale drożej, a przez to i mniej. Jak wybrać z tego dylematu?

Celem zaspokojenia społecznych postulatów zostały w realizowanych obecnie projektach wyeliminowane tzw. ślepe kuchnie. Mieszkania są zwiększane przynajmniej do górnej granicy dopuszczalnego normatywu projektowego. Poprawia się ich funkcjonalność, wykończenie, wyposażenie. Wszystko to, rzecz jasna, nie tylko nie wpływa na zwiększenie oszczędności a więc wygosparowanie nowych środków na dodatkowe mieszkania, ale wręcz przeciwnie: podraża koszty, a więc ogranicza możliwości budowania większej ilości mieszkań.

WYMOGI WIELKIEGO MIASTA

Jeszcze bardziej decydującym czynnikiem o sprawach kosztów są wymogi stawiane przez nowoczesną urbanistykę, która chce oddziaływać na kształt wielkiego miasta, na właściwe przystosowanie go do aktualnych i przyszłych funkcji. Są to żądania coraz bardziej kosztowne. Do niedawna bowiem — poza Nową Hutą — budownictwo mieszkalne Krakowa koncentrowało się w rejonach najłatwiejszych do zainwestowania. Rejony te posiadały uzbrojenie inżynierskie. Dysponowały pewną własną, bądź znajdującą się w niedalekim sąsiedztwie, siecią obiektów towarzyszących i komunalnych. Na najdogodniejszych do zainwestowania terenach sytuowano budynki niskie lub też, w niewielkich ilościach, średnio wysokie. Nie zachodziła też tu konieczność większych wyburzeń starej zabudowy, a zatem przekwaterowywania mieszkańców.

Ten kierunek zmienił się zasadniczo w ciągu ostatnich 3 lat. Rozpoczęto budowę wielu osiedli na terenach wymagających uzbrojenia inżynierskiego, wznoszenia licznych pawilonów handlowo - usługowych, obiektów i urządzeń ciepłowniczych, ośrodków

Budujemy DSS

Będzie to naprawdę spokojna przystań

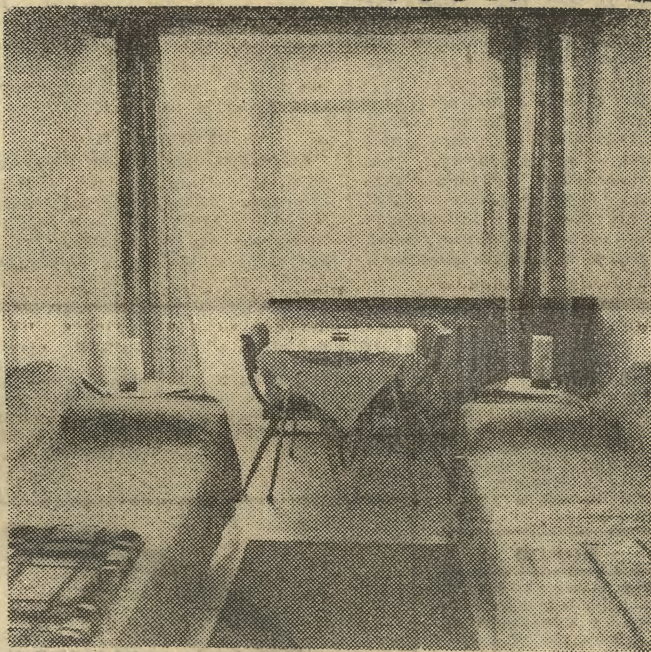
Dom Spokojnej Starości przy ul. Wielickiej 267 powstał w oparciu o społeczne zaangażowanie dziesiątków ludzi dobrej woli, przedsiębiorstw i instytucji. Fundatorami tej niezwykle potrzebnej w naszym mieście inwestycji są: Związek Nauczycielstwa Polskiego (6 mln zł), Rada Narowa m. Krakowa (2 mln zł), Narodowy Bank Polski (600 tys. zł), Huta im. Lenina (600 tys. zł), Krakowskie Przeds. Bud. Miejskiego (120 tys. zł), Sp-nia Inwalidów „Odrodzenie” (120 tys. zł), Sp-nia im. Dembowskiego (60 tys. zł), Sp-nia Inwalidów „Naprzód” (60 tys. zł), Sp-nia Inwalidów „Robotnik” (60 tys. zł), Sp-nia Inwalidów „Wisła” (60 tys. zł), „Biprostal” (180 tys. zł). Obok w/w fundatorów, do zebrania odpowiedniej kwoty przyczynili się także liczni fundatorzy indywidualni. Łączny koszt budowy i wyposażenia całego obiektu wyniesie ok. 60 mln zł.

W tej chwili zakończono już budowę pierwszego 2-piętrowego budynku — pawilonu mieszkalnego o 36 pokojach 1-osobowych i 32 pokojach 2-osobowych. Jego otwarcie nastąpiło dziś tj. 24 października 1970 r. W najbliższym czasie zamieszka tu 100 osób. Pokoje są funkcjonalne i estetycznie urządzone. Biorąc zaś pod uwagę wiek przyszłych mieszkańców Domu Spokojnej Starości w budynku zainstalowano windy osobowe. Nie zapomniano także o pomieszczeniach socjalnych, salach zajęć, klubach telewizyjnych, czytelni i bibliotece. Do dyspozycji pensjonariuszy pozostaje także bogaty zestaw instrumentów. Tyle w tym roku.

Z początkiem roku przyszłego Krakowskie Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjno-Budowlanych zakończy budowę drugiego podobnego budynku mieszkalnego, zaś w latach następnych powstaną następne dwa oraz budynek, w którym znajdą pomieszczenia urzędzenia lecznicze, kawiarnia, salon fryzjersko-kosmetyczny, sala widowiskowa, a nawet basen kąpielowy typu leczniczego oraz wielu in-

nych niezbędnych urządzeń socjalnych.

Całość 6-hektarowego terenu, na którym powstaje ów „kombinat” zagospodarowana będzie w ten sposób, że obok parku i sadu znajdzie się także ogród warzywniczy. Jednym słowem kompleks zabudowań przy ul. Wielickiej 267 będzie naprawdę spokojną, cichą i uroczą przystanią. (le)



Oto jeden z dwuosobowych pokoi w DSS.

Kraj tulipanów i wiatraków w pigułce

(Korespondencja własna z Holandii)

Haga, trzecie co do ilości mieszkańców miasto Holandii, uważane często przez cudzoziemców za stolicę kraju, ze względu na to, że mieszczą się w nim centralne organa władzy, jest formalnie rzecz biorąc nie miastem lecz wsią. Nigdy bowiem oficjalnie nie nadano Hadze praw miejskich. Jest zatem największą wsią w Europie — ma bowiem pół miliona mieszkańców. Mówi się także, podobnie jak o Krakowie, że najlepiej czują się tu emeryci. Mimo mnogości różnora-

kich instytucji i urzędów — wiele z nich ma charakter międzynarodowy — życie Hagi płynie spokojnym rytmem. Nawet ruch uliczny wydaje się mniej ożywiony niż w innych miastach. Młodzieży tu niewiele. Nie ma Hagi ani jednej wyższej uczelni. Ma za to atrakcje, które przyciągają tysiące turystów. O jednej z atrakcji, o „Holandii w pigułce” najlepiej chyba wiedzą biura podróży oferujące zwiedzanie Europy w stylu amerykańskim. Bo dla niewybrednego i mającego mało czasu turysty wystarczy, że będzie w pewnym miasteczku tuż obok Hagi a już może powiedzieć: „Widziałem wszystko co w kraju tulipanów ciekawe i typowe”.

Miasteczko nazywa się Madurodam. Najwyższe domy mają tu ok. 70 cm wysokości, a liczba wszystkich znajdujących się w nim obiektów wynosi 127. Miasteczko tętni życiem — jeżdżą samochody, w porcie dostojnie poruszają się ramiona dźwigów, na lotnisku przygotowują się do lotu najnowsze samoloty, w parkowych altanach grają orkiestry, można zobaczyć defiladę sił zbrojnych i samą kró-

lową u wejścia do budynku parlamentu. Wystarczy jedynie wrzucić do automatu 10 centów i na kilka minut nieruchome dotąd postacie i maszyny chodzą, jeżdżą, grają.

Każdy obiekt, kościół czy bank ma swój „dorosły” odpowiednik w rzeczywistości. W skali 1:25 przeniesiono nawet całe zespoły architektoniczne i urbanistyczne jak np. historyczną dzielnicę Amsterdamu zwaną „Jordanem” czy słynne holenderskie lotnisko Schiphol. Jeden szczególnie obiekt ma wstrząsającą wymowę. Ta miniatura nie przywodzi na myśl obiektów znajdujących się na terenie Holandii. W przewodniku czytamy — „George Maduro Barracks”. Cóż to za baraki Jerzego Maduro? Obok symboli nowoczesnej Holandii, gmachu koncernu Shella i słynnej wystawy „Evoluo” Philipsa w Eindhoven napotykalmy miniaturyzowany fragment obozowych baraków. To na pamiątkę po Jerzym Maduro, od którego nazwiska wywodzi się nazwa miasteczka.

Kim był Maduro? Jako 18-letni chłopak włączył się do prac jednej z wielu działających w Holandii w okresie

KAZIMIERZOWSKI KURANT

Bogactwo pomysłów naszych Czytelników

- Czy wzorować się na londyńskim Big Benie?
- 24 różne melodie — inna na każdą godz. doby
- Jedna melodia, ale nowa

W poprzednim artykule naszkicowaliśmy propozycje tematyczne naszych Czytelników co do melodii, jakie ich zdaniem powinien wygrać przysły kurant na wieży zegarowej ratusza przy placu Wolnica w Krakowie. Dziś pora przedstawić najciekawsze przynajmniej z wyrażonych przy tej okazji opinii (wszystkich, ze względu na ogromną ilość, obszernych często wypowiedzi, zamieścić nie możemy).

Dr Marian Bieniasz m. in. pisze:

„Ograniczmy się do tematu, jakim jest sprawa kuranta i nie puszczajmy wody fantazji zbyt daleko. Zgodźmy się na to, że: 1. Kurant nie jest pomnikiem dla wyrażenia czci komuś lub czemuś, dlatego skończmy z wnioskami wyprowadzonymi z naiwnych wniosków przyczynowych. 2. Melodia kuranta powinna mieć wydźwięk regionalny i tylko regionalno-muzyczny. Uważam to za kardynalne, podstawowe założenie, które nie powinno podlegać dyskusji”.

Dalej dr M. Bieniasz wypowiada się zdecydowanie za jakimś krakowiakiem i dodaje: „Ważną przy tym rzeczą jest odpowiedź na pytanie czy kurant ma działać raz na godzinę, czy co 1/2 godziny z melodią podzieloną na dwie frazy, czy jak londyński Big Ben co 1/4 godziny z dodaniem co następną 1/4 godziny następnej frazy melodii aż do pełnej całości, przypadającej na każdą pełną godzinę. Osobiście jestem za kurantem działającym co 1/2 godziny, a cała melodia (tj. obie frazy) co każdą godzinę. Proponuję: I fraza — „Płynie Wisła, płynie po polskiej krainie” i II fraza (ostatnia) „Zobaczyła Kraków, pewnie go nie minie”.

Z wypowiedzią powyższą koresponduje list Władysława Czarneckiego, który stwierdził, że jemu podobają się różne melodie („Krakowiaczek ci ja”, „Czas do domu czas”, wojskowy sygnał na trąbce na zakończenie dnia, „Szedł Jasiu do Kasi” i in.) proponuje, ażeby zebrać wszystkie stare, tego typu piosenki i wykonać 24

walki pozytywki, które grałyby co godzinę inną melodię, w takiej kolejności, by treścią swą odpowiadała porze dnia i nocy.

Wątpić należy czy moglibyśmy zdobyć się na luksus aż 24 melodii, gdy Big Ben gra tylko jedną, tyle że na raty. Inny Czytelnik — Erwin Broch stwierdza, że zabytkowe budynki Kazimierza i placu Wolnica, godło Bawonia na narożnej kamienicy Rynku i ul. Bocheńskiej oraz zapomniany medalion uniwersytecki z brązu, upamiętniający datę założenia Almae Matris Cracoviensis anno 1364 budzą choć skomponowania oryginalnego utworu muzycznego, którego pierwsze tony, grane z wieży Muzeum Etnograficznego, mogłyby ślawić bogatą przeszłość staromiejskiej kultury ludowej...

Z wypowiedzi kontrowersyjnych przytoczymy jeszcze fragment listu p. „Zetwu” (nazwisko i adres w posiadaniu redakcji), który wypowiada się przeciwko „Jak długo na Wawelu”, gdyż stała się ona — po zmianie tekstu przy końcu zwrotki na „zwycięży nasza Wisła, bo to krakowski klub” piosenką klubową TS Wisła. Kurant, oczywiście, powinien satysfakcjonować wszystkich, nie zaś tylko kibiców jednej z drużyn. Czytelnik, będący z zawodu muzykiem, popiera melodie „Patrz, Mariacka wieża stoi”, co z kolei powinno budzić też wątpliwości, gdyż opiewanie jednej wieży przez drugą wydaje się dziwne tym bardziej, że z pl. Wolnica wieży Mariackiej nie widać.

Ale o to wszystko niech się już martwi Wysoka Komisja, my zaś dalszą porcję wypowiedzi Czytelników zamieścimy w trzecim i ostatnim na ten temat odcinku, przed ogłoszeniem wyników.

ST. ZAWADZKI



W nowym pawilonie znalazły się także dwa kluby telewizyjne, wyposażone w bardzo wygodne fotole. FOT. J. LEWICKI

muje się podobnie jak Madurodam. „Najmniejsza gazeta na Ziemi” twierdzi również, że „robiona jest w Holandii ale odbiera ją cały świat”. Nosi tytuł „Pocket pal”. Ma 32 strony i wymiary 10 x 15 cm. Redakcja pisma mieści się w Amsterdamie i tworzy ją grupa młodych ludzi, którym przewodzą Spanky Vandala. Redaktor naczelny woli jednak by zwracano się do niego per Książę Demon Pastrami, bo trzeba wiedzieć, iż „Pocket pal” uchodzi za organ ruchu „underground”. Że jest nim faktycznie dowodzi lektura artykułów. Najnowszy numer otwiera list Charles Mansona do jednego z młodzieżowych idoli Mick Jaggera. Dalej znajdujemy dosyć beikotliwe listy i wiersze a także komiksy, czytamy, że „religia jest seksualna”. Trudno w to wątpić jeśli widziało się wyznania wiary amsterdamskich hippisów. Ale ponieważ redakcja zezwala by jej artykuły były „reproduktowane wszędzie, przez każdego, jakkolwiek i zawsze” przytaczam najładniejszą myśl zawartą w „Pocket pal”: „Musztarda jest mniej gorzka jeśli dodać do niej trochę soli”.

ANDRZEJ URBAŃCZYK

Notatki z lektury

Bilon to obywatel

Carson McCullers na pewno nie korzysta z rad, których ŻYCIE LITERACKIE udrziela raczkującym pisarzom. O ile dobrze pamiętam radca z działu „Pocztą” twierdzi, że Kaley, inwalidzi, upośledzeni na ciełe i duchu źle lub wcale nadają się na bohaterów nowel i powieści, wywołują bowiem litość, która jest uczuciem łatwym, jałowym, ubogim w następstwa i staroświeckim. W poglądzie tym z pewnym wrzeszeniem odnajduję echa dawno minionych lat burzy i naporu, kiedy to miłośnicy chętnego filantropia, a filantropia była wszystkim najgorszym — plasterkiem dla pokrycia ran, które trzeba ją trzymać, opium dla mas oraz podstępnie jadowitym żądłem smoka wyzysku, co dla niepoznaki szeleści anielskim skrzydełkiem i brzęka portmoneką. Dziś w kraju mamy już bardzo mało smoków, a te co zostały lub skądś tam wylazły nie zajmują się ani uspokajaniem własnych sumień, ani rozmiękczeniem serc ludu. Smoki zagraniczne też wolą atakować mózgi, niż inne organy. Czasy się zmieniły, komputer odgrywa coraz znaczącą rolę w świecie biznesu i widocznie obliczył, że drobne datki przyniosą coraz niższe dywidendy. Jednym słowem — litość z dziedziny polityki, przeniosła się na płaszczyznę towarzyską. Moralnie dosyć dwuznaczna, towarzysko uchodzi za objaw parafrańskich gustów.

wiele okazują się ciekawe; ludzie, wnętrza i pejzaże długie po zamknięciu książki trwają w wyobraźni czytelnika. Dobry przykład stanowi tu ostatnio przełożona opowieść — nad dziwną obrzydliwą Amelią, zakochaną w złośliwym karle, nad pięknym i złym Marwinem Macy'm, który kocha szpetną Amelię i wreszcie nad tłumem nijakich, ani dobrych, ani złych, ani brzydkich, ani ładnych prostaków z THE BALLAD OF THE SAD CAFE unosi się cień, obłok mgły, nastroj tak silny, tak urzekający, że trudno się od niego wyzwoić, że kojarzy się nam nieodparcie z prawdziwą poezją, niezmiernie rzadką w prawdziwej, oszczędnej, porządnej prozie. Co jest tym dziwniejsze, że mamy do czynienia właśnie z porządną, daleką od tandetnej malowniczością, prozą.

Tytuł THE BALLAD OF THE SAD CAFE brzmi po polsku: BALLADA O SMUTNEJ KNAJPIE. Słowo „knajpa” powtarza się również wielokrotnie w tekście przekładu. Jak mi się zdaje, słowo „cafe” oznacza kawiarnię lub restaurację. Być może, oznacza ono również czasami bar, małą knajpkę, coś w rodzaju francuskiego bistro. Ale jak mi się zdaje, po polsku knajpa ma sens ujemny lub ironiczny. CAFE Carson McCullers jest lokalem, który mieszkańcy miasteczka skłania do kultu realniejszego sposobu bycia, oświeślenia i ciesz się zarazem. Farmerzy szanują swoją CAFE są z niej dumni, starają się być jej godni. W takim kontekście, nazwa knajpa mogła się nasunąć tylko osobie, która nigdy w życiu nie odwiedziła naprawdę: „Idziemy do knajpy”. Między knajpą naszej wytwornej tłumaczki, a CAFE z BALLADY zachodzi związek, który najlepiej zobrazować można przy pomocy brodatego dow-

cipu: Bilon to złotówka, złotówka to forsa, forsa to grunt, grunt to ziemia, ziemia to matka, matka to anioł, anioł to stróż, stróż to dozorca, dozorca to człowiek, człowiek to obywatel. Na szczęście, BALLADA to doskonałe opowiadanie, a jedyna niezręczność tłumacza to nie cała przyjemność popsuła. ANNA TARSKA

Carson McCullers. BALLADA O SMUTNEJ KNAJPIE. Tłum. K. Jurasz-Dąbska. PIW 1970. Cena zł 10.

Krakowskie budownictwo

(Dokończenie ze str. 3)

zdrowia itp. To w najważniejszej mierze wpłynęło na wzrost kosztu globalnego użytkowej powierzchni mieszkalnej. Także znaczne podniesienie Krakowa ku górze, poprzez wznoszenie większej niż dotychczas ilości bloków mieszkalnych średnio wysokich i przystąpienie do wznoszenia bloków wysokich 18 do 22-kondygnacyjnych podnosi koszty powierzchni mieszkalnej.

Tak więc te kierunki inwestowania wymagają dużych nakładów, a zatem przy określonych limitach finansowych, nie pozwalają na zwiększenie zakresu programu budownictwa mieszkaniowego.

Jakie zatem środki zostaną podjęte dla zapewnienia właściwych efektów budownictwa mieszkaniowego w naszym mieście? — O tym w następnym artykule.

B. PIECZONKOWA

Tygodniowy program telewizji

od 26 X do 1 XI 1970 r.

PROGRAM I

PONIEDZIAŁEK: godz. 15.20 Politechnika TV: fizyka (kurs przygotowawczy), 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Dla dzieci: Zwierzyniec, 17.30 Echo stadionu, 17.55 Magazyn Postępu Technicznego, 18.25 Recenzje krakowskie, 18.35 Klub rodziców, 19 Kronika, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Teatr TV J. Stawiński „Godzina szczytu”, 21.15 Generałowie pozostali — pr. dokument., 21.45 Dziennik, 22 Sprawozdanie z mistrzostw świata w gimnastyce, 23 Program na jutro, 23.05 Politechnika TV — powt.

WTOREK: godz. 9.55 Język polski (kl. II lic.), 10.40 „Ostatnie dni” — film pol., 12.45 i 13.55 Przygotowanie rolnicze, 15.20 Politechnika TV: matematyka (I rok), 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.45 Finał mistrzostw świata w gimnastyce kobiet, 18 TV Ekran Młodych, 19 Kronika, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 „Ostatnie dni” — film pol., 21.25 Finał mistrzostw świata w gimnastyce mężczyzn, 22.45 Dziennik, 23 Program na jutro, 23.05 Politechnika TV — powt.

ŚRODA: godz. 9 Historia (kl. VII), 9.55 Historia (kl. VII), 10.30 „W pogoni za szczęściem” cz. III filmu z serii „Saga rodu Forsytów”, 12.45 Wybieramy zawod, 15.20 Politechnika TV: matematyka (kurs przygot.), 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Dla mł. widz. Aula, 17.10 Magazyn ITP, 17.20 Za kierownicą, 17.50 PKF, 18 Częstochowskie prządniczki, 18.25 Sylwetki X Muzy, 19 Kronika, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Saga rodu Forsytów — film, 20.55 Światłowid, 21.25 Słuchamy i patrzymy, 22.25 Dziennik, 22.40 Program na jutro, 22.45 Politechnika TV — powt.

CZWARTEK: godz. 8.15 Matematyka w szkole, 9.55 Język polski (kl. IV lic.), 10.55 Historia (kl. VI), 11.55 Język polski (kl. VII i VIII), 12.45 Język polski (kl. III lic.), 15.20 Politechnika TV: geometria wykresna, (I rok), 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Dla mł. widz. — Ekran z bratkiem, 17.45 Kombinat pracuje, 18.15 Jesienią — pr. estradowy, 18.45 Przypominamy, radzimy, 18.55 Kronika, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 „Pięć do jednego” — film ang., 21.05 Dobry, lepsi, najlepsi, w wykonaniu studentów

i absolwentów szkół muzycznych Krakowa, Kielc i Rzeszowa, 22.05 „W” film dok. K. Lubelczyka, 22.25 Dziennik, 22.40 Program na jutro, 22.45 Politechnika TV — powt.

PIĄTEK: godz. 10 „Pięć do jednego” — film ang., 10.55 „Powrót do rzeczywistości” — film z serii „Szczęście małżeńskie”, 15.20 Politechnika TV: matematyka (I rok), 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Dla dzieci: Pora na Telesfora, 17.35 Reklama w piosenkę, 18 Z kamerą w pole, 18.30 Balet, 19 Kronika, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 „Powrót do rzeczywistości” — film z serii „Szczęście małżeńskie”, 20.30 Kraj, 21.10 Teatr TV W. Hugo — „Lukrecja Borgia”, 22.20 Dziennik, 22.35 Program na jutro, 22.40 Politechnika TV — powt.

SOBOTA: godz. 10 „La strada” — film wł., 15.15 Program dnia, 15.30 TV kurs rolniczy, 15.55 Dla dzieci: Ulubieni autorzy, 16.10 W pracowniach krak. pisarzy, 16.30 Dziennik, 16.40 Dla mł. widz.: Dym w lesie — film radz., 17.40 Spotkanie z przyrodą, 18.05 Reportaż filmowy, 18.40 Wielcy znani i nieznani, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.20 Międzynarodowy Festiwal Piosenki Przyjaźni, 21.20 Dziennik, 21.40 KIF „La strada” — film wł., 21.55 Program na jutro.

NIEDZIELA: godz. 8.10 Program dnia, 8.15 TV kurs rolniczy, 8.50 Przypominamy, radzimy, 9 Dla mł. widz. — Klub Śmiałych, 9.30 „Wyzyny” — film CSRS, 12.55 Program dnia, 13 Dziennik, 13.15 Przemiłny, 13.45 Dla mł. widz.: „Czarodziejski kwiat” — film radz., 15.05 W obiektywie, 15.55 Koncert muzyki dawnej, 16.20 Piórkiem i węglem, 16.45 Estrada literacka, 17.50 PKF, 18 Wokół „Kolumbów” — pr. dyskusyjny, 18.30 „Bema pamięci rapsoś zabobny” — film TWP, 18.45 Klub sześciu kontynentów, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 „Gryps” — rep. film., 20.10 „Jesienne liście” — film USA, 21.55 Magazyn sportowy, 22.25 Jazz — pr. muzyczny, 22.55 Program na jutro.

PROGRAM II

WTOREK: godz. 18.40 Program dnia, 18.45 Kurs jęz. ros., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Narodziny nowej ery — z cyklu: Komputer dla wszystkich, 20.55 Spotkanie z Warszawą — Nauka

warszawska, 21.35 24 godziny, 21.45 Kurs jęz. ang. dla techników, 22.15 Kino Wersji Oryginalnej „A Family Scandal”, 23.05 Program na środe.

ŚRODA: godz. 18.40 Program dnia, 18.45 Kurs jęz. ang., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Plus ratio quam vis, 20.35 Nowa poezja polska — J. Łukasiewicz „Owoc miłowania”, 21.25 24 godziny, 21.35 Kurs jęz. fr., 22.05 Kino Wersji Oryginalnej „Bonheur conjugal”, 22.30 Program na piątek.

PIĄTEK: godz. 18.40 Zapowiedź programu, 18.45 Powtórzenie kursu jęz. fr., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Jazz Jamboree 70 — transmisja koncertu z Sali Kongresowej w W-wie, 21.15 24 godziny, 22.35 Kurs jęz. ros. dla początkujących, 23.00 Program na sobotę.

SOBOTA: godz. 18.45 Program dnia, 18.50 „Z Pendzabu do Beludżystanu” — film z serii „Nysa do Karakorum”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.20 Jazz Jamboree — 70 — transmisja koncertu z Sali Koncertowej w W-wie, 21.15 24 godziny, 22.50 Program II proponuje, 23 Program na niedziele.

NIEDZIELA: godz. 17.05 Program dnia, 17.10 Galeria sztuki, 17.40 Wielkie biografie w filmie — Requiem dla Fletu Czarodziejskiego — film CSRS, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Scena Monodram: M. Rutkiewiczowa „Granica istnienia” wyk. B. Horawianka, 20.50 Schwytana sława — z cyklu: Historia z tej ziemi, 21.20 Recital fortepianowy E. Ringeisena, 21.50 Program na wtorek.

Papuga z... telefonem

5 dni wagarowała w okolicach Neville Cross (W. Brytania) białka papuga „Timy”. Ptak wyostał się z klatki i wyfrunął przez otwarte okno, Piątego dnia po jej ucieczce, zadzwonił telefon z odległej o 3,5 km miejscowości. Rozmówca komunikował, że przyleciała do niego papuga, wypowiadając stale jakiś liczbę. Postanowił więc zadzwonić pod ten numer. Okazało się, że trafnie. Papuga tak często słyszała numer telefonu wypowiediany przez panią Barnett, że nauczyła się go powtarzać.

Sezonową sprzedaż DRZEW I KRZEWÓW OZDOBNYCH

prowadzi Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni w Krakowie przy ul. TYNIECKIEJ 18

PRACOWNICY POSZUKIWANI

9 PALACZY, 9 POMOCCNIKÓW PALACZY oraz 2 PRACOWNIKÓW DO PRZYMOWANIA WĘGLA — zatrudniają do obsługi kotłowni zakładowej — Krakowskie Zakłady Przemysłu Gumowego.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu, w Dziale Kadr i Szkolenia — Kraków, ul. Rzeźnicza 22.

Przedsiębiorstwo Geofizyki Górnictwa Naftowego — w Krakowie, ul. Lubicz 25 — zatrudni natychmiast ŚLUSARZA, MECHANIKA SAMOCHODOWEGO, 2 KOWALI, SPAWACZA ELEKTROGAZOWEGO oraz 15 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I i II kategorią prawa jazdy — do pracy w terenie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Płac, pokój nr 253, w godzinach od 7 do 15.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych — zatrudni natychmiast:

- 3 KIEROWCÓW z I, II, III starą kategorią prawa jazdy, 1 OPERATORÓW SPYCHAREK, KOPAREK, 1 ŁADOWAREK, z uprawnieniami, 3 OPERATORÓW RÓWNIAREK, 2 OPERATORÓW ZGARNIAREK „Maz”, HYDRAULIKA, PALACZA CENTRALNEGO OGRZEWANIA, 2 SPAWACZY, z uprawnieniami i praktyką, ŁAKIERNIKA SAMOCHODOWEGO, 3 MECHANIKÓW SILNIKOWYCH, 2 TOKARZY METALOWYCH, 3 MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH, 6 MECHANIKÓW REMONTU SPRZĘTU, 6 CIEŚLI, 20 ROBOTNIKÓW NIETYKALIFIKOWANYCH. Praca na terenie miasta Krakowa i województwa krakowskiego. Wynagrodzenie dla kierowców i operatorów w skardzie, dla pozostałych dniówkowe z premią. Właż zamiejskowych zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Przedsiębiorstwo zapewnia wyżywienie w stołówce robotniczej. — Wymagany uregulowany stosunek do służby wojskowej. Zgłoszenia do pracy przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac — Kraków, ul. Mogilska 25, III piętro.

MAGISTRÓW INŻYNIERÓW; chemika i mechanika, z praktyką, wykwalifikowaną MASZYNISTKĘ, 8 STRAŻNIKÓW PRZEMYSŁOWYCH, zatrudnią Krakowskie Zakłady Sodowe w Krakowie, ul. Zakopiańska 62.

Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych „Elektromontaż” Nowa Huta — zatrudni natychmiast 60 ELEKTROMONTÉRÓW oraz 40 ROBOTNIKÓW NIETYKALIFIKOWANYCH.

Warunki płacy według Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie.

Zakwaterowanie dla zamiejscowych w hotelach robotniczych. Stołówki znajdują się na terenie budowy i miejsc zakwaterowania.

Dojazd z Krakowa tramwajami linii nr 5 i 22 — z Nowej Huty linią 16.

Informacji udziela Dział Zatrudnienia i Płac, tel. 404-09, wewn. 73 i 76.

Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych „Instal”, w Nowej Hucie, ul. Centralna 51 — zatrudni następujących pracowników:

- 25 MONTERÓW instalacji przemysłowych i sanitarnych oraz klimatyzacyjno-wentylacyjnych, 15 ŚLUSARZY konstrukcyjnych urządzeń przemysłowych oraz remontowych maszyn budowlanych, 10 SPAWACZY gazowych i elektrycznych, 10 UKŁADACZY izolacji termicznej, 20 KOPACZY do robót ziemnych, 10 ŁADOWACZY transportu wewnątrzzakładowego.

Przedsiębiorstwo przyjmuje na wstępny staż pracy absolwentów szkół zawodowych w wymienionych zawodach. Staż pracy trwa minimum pół roku. — Chętni do kontynuowania nauki w szkołach średnich (wieczorowych, zaocznych), mogą uzyskać skierowanie po przepracowaniu 1 roku.

Praca na terenie Krakowa i Huty im. Lenina oraz na terenie woj. krakowskiego.

Dla zamiejscowych dobre i bezpłatne zakwaterowanie w hotelach robotniczych.

Dla omówienia warunków pracy i płacy niezbędne jest osobiste zgłoszenie się z odpowiednimi dokumentami w Dziale Zatrudnienia i Szkolenia — pokój nr 104.

Dojazd z dworca kolejowego i autobusowego w Krakowie tramwajem nr 4, 5, 15 do Czyżyn, a następnie tramwajem nr 22 jeden przystanek lub autobusem nr 121, albo pieszo około 10 minut.

Praca

POTRZEBNA na stałe pomoc do dzieci — 2 i 7 lat, zaraz. Kraków, ul. Marchewczyka 5/39.

DOCHODZĄCA na kilka godzin dziennie, do gotowania, potrzebna. Kraków, Floriańska 24, sklep, w podwórzu.

POSZUKIWANA odpowiedzialna, dochodząca osoba do prowadzenia domu 4-osobowej rodziny (2 dzieci). Warunki b. dobre. Referencje wymagane. Oferty 39136 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GOSPOŚIA, chętnie rentystka, do 2 osób potrzebna. — Zgłoszenia: telefon 205-06. 39271-g

Nauka

KURSY

KWALIFIKACYJNE ROBOTNIK, CZELADNIK, MISTRZ, w zawodach: stolarza, murarza, instalatora wod.-kan., c.o. i gaz., krawca, fryzjera, introligatora i innych — organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego. Wpisy: Kraków, ul. Dietla 38, w godzinach od 8 do 18.

NA kursy przygotowujące do matury eksternistycznej z zakresu przedmiotów matematyczno-fizycznych, kroju i szycia I i II stopnia, gotowania i pieczenia, wpisy przyjmuje Spółdzielnia „Wiedza”, Kraków, ul. Sebastiana 13/9, w godz. 8-19. K-9520

Kupno

KUPIĘ nową Warszawę, Wartburga lub Skodę. — Oferty, z podaniem ceny, kierować: Katowice 19, skrytka pocztowa 16.

Lokale

MIESZKANIE 3-pokojowe w Zabrzdu, zamienię na mieszkanie w Krakowie. Wiadomość: Kraków, tel. 264-38.

Zguby

DNIA 22 października 1970 r., jadąc samochodem Nysą z Bochni do Proszowic, zamieniłem teczkę. Proszę o pilne skontaktowanie się: Jan Kucharski, Czarny Dunajec, Boh. Armii Czerwonej 14. 39306-g

Różne

ZAPRASZAM na smaczne obfite obiady domowe w Nowej Hucie — osiedle Zgody. Zgłoszenia: telef. 426-76. 38930-g

NOWO otwarty warsztat blacharsko-samochodowy wykonuje usługi w godz. 7-17. Marian Beres, Kraków, Kędzierzyńska 8, tel. 613-20.

Sprzedaż

33-MIESIĘCZNA sukę — wliczur niemiecki, z rowdowodem, sprzedam. — Nowa Huta, os. Handlowe 2/24. 39278-g

„MERCEDES 220 S” — sprzedam. Kraków, ulica Rakowicka 83. 39244-g

„KOMAR” na teleskopach — sprzedam. Oglądać dnia 26 X, w godz. 18-19, ul. Szewska 15, w podwórzu. 39178-g

„WARSZAWA” pick-up sprzedam. Cena 35.000 zł. Oglądać: Żywiec, ul. Handlowa 22.

DESKI — dąb, modrzew, jesion, sosna, około 30 m3 — w Krakowie — sprzedam. Oferty 38991 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PUDELKE piękna, odczołwana, foksterierka gładkołosego, wilczury, owczarki niemieckie obronene, sprzeda hodowla — Kowalski, Kraków, Kaletników 18/3.

MEBLE, pianina, wózki i rowerki dziecięce, używane — poleca i przyjmuje do sprzedaży — sklep komisowy MHD Kraków, ul. Szpitalna 20, telefon 249-53.

MEBLE, wózki dziecięce, pianina, maszyny do szycia, lodówki — używane, poleca i przyjmuje do sprzedaży sklep komisowy MHD — Nowa Huta, os. Górall 24, tel. 450-96.

Advertisement for ZURT 125 magnetic tape recorders. It features a large circular logo with 'ZURT' in the center and 'NOWOŚĆ' repeated around it. Below the logo is an image of the ZURT 125 recorder. The text describes the product as a high-quality, reliable recording device suitable for professional and amateur use. It mentions that the recorders are produced under license and offer excellent sound quality and ease of use. The advertisement also provides contact information for the manufacturer, ZURT, and mentions that the recorders are available in various configurations and prices.

Aby praca robotnika stawała się coraz lepsza bezpieczniejsza i wydajniejsza

W „Echu” z dnia 23 września br. zamieściliśmy artykuł o mającej powstać w Podgórzu Międzyzakładowej Pracowni Psychofizjologii Pracy Przemysłu i Transportu Samochodowego. Zapowiedziana w naszej publikacji placówka przybrała już realny kształt. Dziś rano nastąpiło uroczyste jej otwarcie.

Przypominamy: Pracownia Psychofizjologii Pracy, mieszcząca się w Borku Fałęckim przy ul. Niemcewicza 7 — powstała z inicjatywy Wydziału Zdrowia i Op. Społ. Prez. DRN Podgórze oraz podgórskiej Obwodowej Przychodni Przemysłowej, do której to Przychodni nowa pracownia została „przypisana”. Do utworzenia Pracowni Psychofizjologii Pracy przyczynił się finansowo Wydział Prewencji PZU w Krakowie, a także następujące zakłady pracy prawobrzeżnej dzielnicy miasta: Krak. Zakłady Sodowe, Krak. Zakłady Armatury oraz Zakłady Wytwórcze Podzespółów Telekom. „Telpod”.

Każdy z wymienionych za-

Dla uczczenia pamięci polskich lotników

Zarząd Aeroklubu Krakowskiego zawiadamia swoich członków, że w niedzielę 25 bm. o godz. 11 na lotnisku w Czyżynach nastąpi odsłonięcie tablicy pamiątkowej dla uczczenia polskich lotników, którzy polegali podczas II wojny światowej.

kładów zatrudnia psychologa związanego merytorycznie z pracownią, która pełni rolę koordynatora prac badawczych i dysponuje nowoczesną aparaturą do wykonywania badań psychotechnicznych. Psychologowie będą prowadzić wśród załóg badania socjologiczne i psychologiczne. Główny cel poradni polega na dążeniu do tego, aby praca człowieka w jego zakładzie była bezpieczniejsza, lepsza i wydajniejsza.

LUDZIE i zwierzęta

Przed paroma dniami rozpoczęło się generalne odszczepianie Krakowa, które potrwa do końca miesiąca. Niestety nie wszędzie ta konieczna akcja przeprowadzana jest w odpowiedni sposób, ofiarą jej padają więc nie tylko szczury, ale psy i koty. Znany jest nam wypadek zatrucia pięknego rasowego owczarka. Nie zdołano go uratować, mimo zabiegów leczniczych. A ile innych zwierząt, zwłaszcza podwórkowych kotów, męczyło się długie godziny, a nawet dni, bez żadnej pomocy?

O sprawach tych sygnalizują nam Czytelnicy, słusznie żądając skutecznego zabezpieczenia trutek, wykładania ich w miejscach trudno dostępnych dla domowych czworonogów i nie luzem, ale w skrzynkach, czy pudełkach z odpowiednio małym otworem. Szczurom nie musi się przecież wykladać przynęty na schodach, w wejścia do piwnicy, czy na podwórkach, znajdują ją i



Wczoraj przedstawiciele władz partyjnych, administracyjnych, Zarz. Dziel. ZMS oraz Dzielnicowego Sztabu Wojskowego — Kleparz, serdecznie żegnali młodzież tej dzielnicy, która w najbliższym czasie podejmie zasadniczą służbę wojskową. Do zebranych poborowych, z którymi liczenie przybyli również rodzice, przemówił z-ca Szefa Sztabu Wojskowego dzielnic Kleparz. Podkreślił on daniostą rangę zaszczytne i patriotycznego obowiązku, jakim jest służba LWP.

w takich zakamarkach, do których nie zagląda pies. Koty powinno się chronić przez całkowicie zamknięcie tej części piwnicy, gdzie znajduje się truczyna. I jeszcze jedno: nie wszyscy dozorycy pamiętają o usunięciu trutek, na które nie zlakomili się szczury, zaraz po zakończeniu akcji. Niedopuszczalne jest, by groźna trucizna całymi tygodniami — jak to się nieraz dzieje — pozostawała w obrębie budynków.

Z drugiej strony i właściciele zwierząt powinni w tym okresie zachować środki ostrożności: kopy przetrzymać w domu, psów nie wypuszczać luzem, lecz trzymać w czasie spaceru na smyczy, lub złożyć zwierzęciu kaganiec, u niemowląt włożyć zjedzenie czegoś kołwiek. (hs)

10 SAMOCHODÓW OSOBOWYCH, OK. 5.800 BONÓW TOWAROWYCH wartości 300 do 5 tys. zł do zrealizowania w domach towarowych. Łączna wartość nagród — 3 miliony złotych. PKO zaprasza do udziału w wielkim tradycyjnym konkursie październikowym z okazji Miesiąca Oszczędności. Do konkursu można zgłosić — do końca października br. we wszystkich placówkach PKO oraz urzędach pocztowych — za okazaniem książeczki oszczędnościowej — wkłady złożone na imiennych książeczkach PKO, wystawionych na osoby fizyczne, Uczniowskie Samorządy Szkolne oraz drużyny i szecupy harcerek. Szczegółowych informacji udzielają wszystkie placówki PKO.

Notatnik krakowski

JUTRO O GODZINIE:

- * 11 — KDK, sala marmurowa — koncert połączony z konkursem śpiewaczym pn. „Nie tylko w Opolu”. Gra zespół „To i Owo”;
- * 19 — koncert kameralny z prelekcją Z. Weberowej.
- * 11 — Klub „Pod Jaszczurami” — otwarcie Kiermaszu Literackiego w Pasażu Bielański; o 13 — Popołudnie autorskie St. Dygata; o 17 — Wieczór poezji Wisławy Szymborskiej; o 19 — Jubileuszowy Turniej Jednego Wiersza o „Jaszczurów Laur”; o 22 — Recital W. Młynarskiego; o 1-szej w nocy — Wieczór Jaszczurowej Grupy Literackiej TERAZ (jazz, poezja).
- * 12 — Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4 — „Spotkanie przy sztalugach” organizowane przez TPSP i Grupę Zachęta. Wiersze Galczyńskiego recytować będzie M. Nowotarska. Oprowadzi po wystawie art. mal. J. Stawowski.
- * 19.30 — Klub Dziennikarzy „Pod Gruszką”, ul. Szczepańska 1 — przedstawienie pt. „Urodziła się jak wróbel” (o Edith Piaf) w wykonaniu Lidii Zamków.

A POZA TYM:

- * Stow. Inż. i Techn. Przem. Chemicznego organizuje w poniedziałek, 26 bm. o godz. 8.30 spotkanie z przedstawicielami szwedzkiej firmy „ALFA-LAVAL” w programie: filmy, pokazy, referaty nt. urządzeń chłodniczych i wymienników ciepła. Wstęp wolny.
- * Posiedzenie Tow. Kardiologicznego odbędzie się 26 bm. o godz. 19 przy ul. Kopernika 15. Prof. dr Wł. Król — Kliniczne postaci choroby reumatycznej — rozpoznawanie i leczenie; dr J. Dubiel, lek. Al. Łukowicz — Zjawiska osłuchowe w stanach zapalnych serca bez wady.

Wrześniowe chłody zaszkodziły chryzantemom

Zbliża się Święto Zmarłych. Na ten dzień PP „Warzywa-Owoce” (prowadzące również sprzedaż kwiatów) zgromadzą w Krakowie ok. 2 tys. białych chryzantem doniczkowych, ok. 20 tys. chryzantem ciętych (głównie w kolorze złotym) oraz ok. tysiąc wienieców z suchych kwiatów. Wrześniowe chłody poczyniły wśród chryzantem duże spustoszenie. Oprócz chryzantem od prywatnych ogrodników Krakowa, jego okolic a także Warszawy — kwiaty te trzeba również sprowadzać z państwowych gospodarstw rolnych w Toruniu, Kopalnie Pomorskim i Pszczynie na Śląsku. (I)

Co — Gdzie — Kiedy?

Sobota	Niedziela
24	25
października	
Rafała	Jugi
Marcina	Kryspina

Teatry

SOBOTA
Słowackiego 19.15 „Panna Rosita”. Medrzejewskiej 19.15 „Król Mieszopust”. Kameralny 16 i 19.15 „Hipnoza”. Rozmaitości 18 „Przedwiośnie” (przedst. zamk.). Ludowy 19.15 „Ballada o tamtych dniach”. Muzyce 19.15 „My chcemy tańczyć”. Grotka 19.15 „Farsa o śmierci, która o mało nie umarła”. Filharmonia 19.30 Koncert symfoniczny. Jama Michałka 22 „A to ci wesele”. Kolejarza 19 „Przewodnik tatrzański”.

NIEDZIELA
Słowackiego 14 „Straszny dwór” (przedst. zamk.). 19.15 „Panna Rosita”. Kameralny 15 „Mniszki”, 19.15 „Zegary”. Rozmaitości 11 „Tajemniczy ogród”. 19.15 „Przedwiośnie”. Ludowy 19.15 „Fircyk w załotach”. Grotka 12, 16 „Tomcio Paluszek”, 19.15 „Farsa o śmierci, która o mało nie umarła”. Jama Michałka 22 „Trędowaty”. Kolejarza 15, 19 „Przewodnik tatrzański”. Medrzejewskiej — jak w sobotę.

Kina

Kijów 15.15, 20 „Anna Karenina” (ZSRR, l. 16). Uciecha 15.45, 18, 20.15 „Mózg” (fr. l. 14). Warszawa 15.45, 18, 20.15 „Zamek pułapka” (fr.-wl. l. 16). Wolność 15.45, 18, 20.15 „Inwazja potworów” (jap. l. 11). 22 „Che” (opowieść o Guevarze) wl. Apollo 10, 12.30 „Angelika i sultan” (fr. l. 16), 15.30, 18, 20.30 „Pojedynek w słońcu” (USA, l. 16). Wanda 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Ruchomy cel” (USA, l. 16). Sztuka 10, 12 „Kobieta-diały”, 15.45, 18, 20.15 „Planeta małp”. Mł. Gwardia (Lubisz 15) 14.45, 17, 19.15 „Powrót rewolwerowca” (USA, l. 14). Wrzos (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Hombre” (USA, l. 14). Zuch (Krowoderska 8) 15, 17 „Znicz olimpijski” (pol. l. 14). Melodia (Zwierzyńska 16) 16, 18, 20 „Plomien nad Adriatykiem” (jug. l. 14). Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 11, 13 „Pan do towarzysystwa” (USA, l. 16), 16, 19 „Życie aby żyć” (fr. l. 16). Ugorek (os. Ugorek) 17, 19.15 „Gringo” (wl. l. 16). Wisła (Gazowa 21) 11 „Krzyżacy” (pol. l. 12), 15.45, 18, 20.15 „Polowanie na muchy” (pol. l. 18). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 16, 19.15 „Dziś i jutro” (ang. l. 14). ZZZK Prekocim (Bieżanowska 71) 18 „Przygoda z piosenką” (pol. l. 14). Kultura (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 „Westerplatte” (pol. l. 14). Wiedza 18 PKF. Przegląd filmów kr. i średnio metr. Chemik (Zakopianska 62) 19 „Wyzwanie dla Robin Hooda” (ang. l. 11). Związkowiec (Grzegorzka 71) 17, 19 „Cztery damy i as” (fr. l. 18). Dom Żołnierza (Lubisz 48) 15.30 „Jak rozpetalam II wojnę światową” cz. II i III (pol. l. 14).

KINA W NOWEJ HUCIE

Świt 16, 19 „Jesień Chyennów” (USA, l. 14). M. Sala 15, 17.30, 20 „Wieżniowiec z Altony” (wl. l. 14). Światowid 15.45, 18, 20.15 „Jesteś już mężczyzną” (USA, l. 18). Sfinks (Majakowskiego 2) 15.45, 18, 20.15 „Dwaj z Teksasu” (USA, l. 11).

20.15 „Jesteś już mężczyzną” (USA, l. 18). Sfinks (Majakowskiego 2) 15.45, 18, 20.15 „Dwaj z Teksasu” (USA, l. 11).

NIEDZIELA

Kijów 11, 16.15, 20 „Anna Karenina”. Uciecha 12, 15.45, 18, 20.15 „Mózg”. Warszawa 12.15, 15.45, 18, 20.15 „Zamek pułapka”. Wolność 10, 12, 14, 15.45, 18, 20.15 „Inwazja potworów”. Mł. Gwardia 12, 14.45, 17, 19.15 „Powrót rewolwerowca”. Zuch 15, 17, 19 „Znicz olimpijski”. Maskotka 16, 19 „Życie aby żyć”. Tecza (Praska 52) 15, 17, 19 „Fantomas contra Scotland Yard” (fr. l. 14). Ugorek 14.45, 17, 19.15 „Gringo”. Wisła 10 „Krzyżacy”, 13, 16, 18, 20 „Ringo Kid” (USA, l. 12). Mikro 11, 16, 19.15 „Dziś i jutro”. Wzros 14 „Winnetou” cz. III (jug. l. 11), 15.45, 18, 20.15 „Hombre”. Dom Żołnierza 15.45, 18, 20.15 „Łowcy skalpów” (USA, l. 16). Apollo, Wanda, Sztuka, Melodia, ZZZK Prekocim, Związkowiec — jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI

Wrzos 11, Melodia 11, 12, 13, Maskotka 10.15, 11.15, 12.15, Ugorek 11, 12, 13, Związkowiec 12, Dom Żołnierza 12.30.

KINA W NOWEJ HUCIE

Świt 13.30, 16, 19 „Jesień Chyennów”. M. Sala Świt, Światowid, Sfinks — jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI

Sfinks 10, 11, 12, Światowid 11.15.

Muzea-wystawy

Zamek na Wawelu (9-14.15). Zamek i Muzeum w Pieszkowej Skale (10-17). Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce (sob. 10-17, niedz. 10-15). Muzeum Historyczne — Oddziały: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa, Szpitalna 21: Dzieje teatru krak. Krzysztofory, Rynek Gł. 36: Lenin i jego idee, Franciszkańska 4: Kraków — ludzie i okolice (niedz. 9-16). Muzeum Narodowe — Oddziały: Sukiennice: Galeria malarstwa pol. XIX w. (niedz. 10-16). Dom Matejki, Florjańska 41 (niedz. 10-15). Szolajskich, pl. Szczepański 3: Pol. malarstwo i rzeźba do 1764 r. (niedz. 10-16). Czartoryskich, Jana 19: Galeria malarstwa obcego (niedz. 9-15). Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Pol. malarstwo i rzeźba XIX w. (niedz. 10-16). Muzeum Archeologiczne, Poleska 3: Przemysł N. Hutę (niedz. 10-13). Muzeum Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Polska grafika ludowa (11-15). Muzeum Przyrodnicze, Sławkowska 17 (10-13). Muzeum Geologiczne, Senacka 3: Świat roślin i zwierząt (9-17 wstęp wolny). Galerje: Krzysztofory, Szczepańska 2: Wystawa F. A. Alcua z Filipin (11-18). Przymat, Łobzowska 3: Grafika młodych artystów Bośni-Hercegowiny (11-22). Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: Malarstwo J. Potrzebowski (11-18). TPSP, N. Huta, al. Róż 3: Wystawa prac. M. A. Bazowoskiego (11-18). Muzeum „Rydłowska”, Bronowice ul. Tetmajera 109 (11-14). KTF, ul. Boh. Stalingradu 13: Kazimierz — wczoraj, dziś i jutro. (10-21). Kopalnia Soli (Wieliczka) 8-18. Muzeum Lotnictwa (Czyżyny) 10-14.

Wino? — tylko deserowe

Biuro Radcy Handlowego Ambasady Ludowej Republiki Bułgarii oraz Woj. Przeds. Hurtu Spożywczego urządziły w „Cra-couli” próbowanie bułgarskich win i innych napoiów alkoholowych. Na liście importerów win z Bułgarii, Polska zajmuje III miejsce, w tym roku ma do nas przywieźć w sumie 10 tys. ton szlachetnych trunków w tym 5 tys. ton butelkowanych w Bułgarii. Warto dodać, że wysoko rozwinięty bułgarski przemysł winny opracował ostatnio receptury kilku nowych gatunków win, które — być może — przyjmą się na polskim rynku. Są to takie ro-

daje jak biały „Rosenthaler Riesling”, „Karlovski Misket”, „Targoviszte”, czerwone „Rossina” i „Rosenthaler Kadarka”, a ze słodkich białych „Stowianka”, „Warna” i wysoko ceniona na całym świecie mocna, pachnąca „Tamianka”. Oprócz tego podawano znane i cenione „Gamze”, „Kabernet”, „Mavroud”, potem szampany wytrawne i słodkie oraz koniak „Pliksa”.

Niestety ogół Polaków nie przepada za wytrawnym winem. Świadczą o tym wypowiedzi przedstawicieli handlu, w Jaworznie np. 25-30 proc. obrotów to wina półwytrawne, reszta deserowe. Podobnie dzieje się w pionie handlu wiejskiego, gdzie win wytrawnych potrzeba tylko 10 proc. Trochę inaczej kształtują się te proporcje w gastronomii, tu konsumenci życzą sobie przeważnie win typu riesling. Dlatego też obecnie na gustacji handlowej jedynym głosem prosiło o zwiększenie asortymentu win deserowych. W rezultacie pokrzywdzeni są amatorzy win wytrawnych, na których w ogóle handel nie zwraca uwagi. Wobec tego w ich imieniu prosimy Centralną Pivnicę Win Importowanych: nie chcemy dużo, niech choć „Gamza”, „Kabernet” i „Karlovski Misket” będą do kupienia stale, choć w jednym sklepie półmilionowej Krakowa. (bz)

Wiadomości z MPK

MPK zawiadamia, że od 25 października wprowadza się zmiany w komunikacji autobusowej:

- 1) wstrzymuje się kursowanie autobusów na liniach zielonych „L”, „S” i „Z”;
- 2) przedłuża się bieg linii autobusowej nr 119 do Łagiewnik, celem przejęcia poważnych potoków pasażerskich do i ze stacji kolejowej Borek Fałęcki;
- 3) zwiększa się ilość autobusów w dni świąteczne na liniach 112 — 1, 114 — 1, 116 — 1, 119 — 1, 125 — 1, 130 — 1, 132 — 2.

Rozmowy przy herbacie

„Marta” i „Wesoła Wdówka”

Niedawno stanowisko dyrektora Teatru Muzycznego w Krakowie objął ANDRZEJ ROZMARYNOWICZ — którego prosimy o chwilę rozmowy.

— Właściwie aż do końca bieżącego roku, ze względu na trwające jeszcze obowiązki dyrygentki w Operze Śląskiej, będzie swe funkcje w krakowskim Teatrze Muzycznym sprawował po trochu „Gościinnie” — mówi dyr. Rozmarynowicz. — Mimo, że dopiero rozpoczynam tu swą pracę, widzę już pewne sprawy artystyczne, którymi należałoby zająć się najpilniej. Pierwsza — to sprawa baletu. Myślę o jego wzmocnieniu kadrowym, o stałym zaangażowaniu do Krakowa choreografa-pedagoga, rozwijaniu działalności Studium Baletowego przy Teatrze. Na Studium to bardzo liczymy, potrzebujemy bowiem nowego narybku baletowego. Ostatnio powierzyłem Studium odpowiedzialne zadanie: przygotowanie układów

baletowych do „Straszego dworu” i „Rigoletta”. — Chętnie ustyszeliśmy o projektowanej przez Pana linii repertuarowej Teatru... — Zamierzenia programowe oczywiście należy dostosowywać do aktualnych naszych możliwości artystycznych i technicznych. Szczególny nacisk — na opery liryczne, raczej kameralne w formach, choć oczywiście nie będzie to reguła. Postaramy się utrzymać dotychczasowy bieżący repertuar, ciesząc się stale dużym zainteresowaniem publiczności. W najbliższej perspektywie mieliśmy „Martę” Flo-towa oraz „Jasia i Małgosię” Humperdincka. Będziemy się starali, aby doprowadzić do realizacji pod kierownictwem muzycznym i inscenizacyjnym dyr. Kazimierza Kosza przy-

gotowywaną już premierę „Borysa Godunowa”. — A w Operetce? — Najbliższa premiera — „Wesoła Wdówka”. Na początek przyszłego sezonu spółka autorska Lida-Majdrowicz oblicuje prapremierę nowej operetki pt. „Najpiękniejsza”. — A jeśli idzie o rodzimą twórczość operową? — Weszliśmy już w kontakt z kompozytorami, którzy napisali mają specjalne pozycje dla naszego Teatru. I tak Józef Świder napisze dla nas operę pt. „Wit Stwos”; temat, jak widać, bardzo krakowski. Zaś Edward Bogusławski za kanwę swej przyszłej opery wzięł „Sonatę Belzebuba” Witkiewicza. Mamy nadzieję, że może już w końcu 1972 r. doczekamy się u nas prapremiery jednej z tych dwu oper. — Będziemy oczekiwali z zainteresowaniem. Dziękujemy za rozmowę. Rozm. JERZY PARZYŃSKI

Dyżury

SOBOTA: Chirurg.: Koper-nika 21. Urolog.: Grzegorzka 18. Neurolog.: Botaniczna 3. Laryng.: Kopernika 23a. Ginekulist.: Kopernika 38. Gruźlica dla mężczyzn: Prądnicka 80. dla kobiet: Wola Justowska. Chirurg. dzieci.: Kopernika 40. Pediatr. Strzelecka 2. Pogotowie Ratunkowe: Siemiradzkiego 1: wypadki telefon 09, zachorowania i prze-wozy: tel. 395-09, 395-01, 395-02. Podgórze tel. 625-50, 657-57. Grzegorzki tel. 209-01, 205-77. Pogot. MO tel. 07. Telefon Zaufania — 614-00 (17-22). Straż Poż. tel. 08. Pomoc Drogowa PZMot Kr. tel. 417-60, N. Targ 29-42, N. Sącz 87-70 (od 7 do 22). Inform. o Usługach, Solskiego 27 tel. 565-88. Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk. tel. 422-22, 417-70, Straż Poż. tel. 433-33. Dyżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie, Inform. kole-jowa zagran. 222-48, kraj. 238-80, do 85, 585-15.

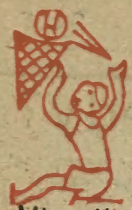
Z kroniki MO

● Załoga radiowozu Komendy Miejskiej MO w Krakowie zatrzymała w rejonie Starego Miasta 19-letniego Adama W., który usiłował wyniszczyć pieniądze od przypadkowych przechodniów. Zarepował on kilka dziewcząt i chłopców, grożąc im pobiciem w razie odmowy dania pieniędzy.

● W Brzezince (pow. Wadowice) dwaj chuliganami zabawiali bez uzasadnienia pociąg relacji Skawina — Spytkowo. Interweniująca w sprawie samowolnego użycia hamulca pracownica odcinka drogowego PKP — Danuta K. została dotkliwie pobita, Uciekających chuliganów 17-letniego Bogdana P. i 18-letniego Leszka W. z Brzezinki ujęła milicja.

● Podczas rewizji w zabudowaniach Jana S. w Nowym Sączu milicja znalazła 18 litrów samogony. Wszczęto postępowanie karne i karno-skarbowe. (2)

HONOROWY DAWCA KRWI UBEZPIECZA SIEBIE I SWOJĄ RODZINĘ NA WYPADK KONIECZNOŚCI LECZENIA KRWIĄ.



Trudna wyprawa do stolicy „Wawelskich Smoków“

Mimo iż na boiskach piłkarskich panuje jeszcze ożywiony ruch, tydzień temu zapelnily się hale sympatykami koszykówki. Liga koszykarzy wystartowała. Pierwsza seria w ekstraklasie nie przyniosła niespodzianek. Faworyci: Wisła, Śląsk Wrocław, AZS Warszawa i Wybrzeże Gdańsk, odnieśli zwycięstwa. Tylko w dwumeczu warszawskim Legia i Polonia podzieliły się punktami.

Sensacyjna porażka hokeistów Cracovii

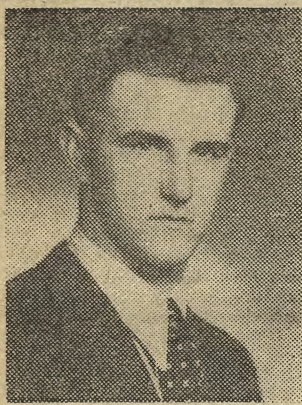
(TELEFON WŁASNY)
PO czwartkowym zwycięstwie aż 11:0, wczoraj hokeiści Cracovii doznali w meczu rewanżowym sensacyjnej porażki z Borutą Zgierz 0:1 (0:0, 0:0, 0:1). Bramkę dla gospodarzy zdobył Kaczmarek.

Mecz był nadzwyczaj chaotyczny. Krakowianie wyszli na lodź zbyt pewni zwycięstwa i to ich później zgubiło, gdyż w miarę upływu czasu grali niedokładnie. Więcej było przepychania i walki na lodzie, niż gry. (F)

HOKEIŚCI KTH wygrali w meczu o mistrzostwo II ligi z Bzurą Chodaków 5:2 (1:2, 2:0, 2:0). Bramki zdobyli dla zwycięzców — Kociak 2 oraz Olesiak, Potoczek i Michalik po 1, dla pokonanych — Józwiak i Cugajewski po 1. Podczas meczu padał deszcz ze śniegiem.

Z kroniki żałobnej

Żegnaj Jurku!



Przełomie lat 40-tych i 50-tych Jurkiewicz należał do najlepszych koszykarzy krakowskich, wielokrotnie reprezentował barwy naszego miasta. Mało powiedzieć, że był serdecznym kolegą, był przyjacielem nas wszystkich. Uprawiając sport studiował i to równocześnie na dwóch uczelniach: na Politechnice i w Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego.

„Jurkis” grał na środku ataku w I-ligowym, wówczas, zespole Cracovii i był jednym z najlepszych strzelców w ekstraklasie koszykarzy. Później nasze drogi rozeszły się. Jurkiewicz wybrał pracę naukową na Politechnice. Zawsze jednak przy spotkaniach wracaliśmy wspomnieniami do lat, kiedy goniono się po boisku za piłką. I nagle nadeszła wiadomość, że Jurkiewicz nie żyje. Byłoby truizmem przypominać, że śmierć jest nieuchronnym przeznaczeniem każdego. Jurkiewicz miał jednak dopiero 41 lat. Nie chce się wprost wierzyć, że go nie ma. Zginął w nieszczęśliwym wypadku w Sudanie, gdzie przebywał od dwóch lat jako wykładowca na Uniwersytecie w Chartumie.

Odszedł od nas wspaniały kolega, odszedł przyjaciel, człowiek o wielkich zaletach umysłu i charakteru, człowiek dobry i szlachetny, który w naszej pamięci pozostanie na zawsze.

GRONO KOLEGÓW

— Inspektor jest gotów na przyjęcie państwa — rzekł.

Wstaliśmy, a ja spytałem policjanta, czy zawiadomił obu detektywów, Williamsa i Daggetta.

— Tak. Zostali zawiadomieni i niebawem się tu zjawia.

Wiadomość ta dodała mi jeszcze większej otuchy. Czulem się całkiem beztrudnie, kiedy razem z Iris kroczyliśmy przy boku policjanta przez ponury korytarz aż do drzwi z napisem: Inspektor Robert Webb.

Weszliśmy do obszernego gabinetu. W jednym jego rogu siedział za biurkiem jakiś policjant, zapewne inspektor Webb. Był to szczupły, drobny człowiek o białych włosach i ciemnych, znużonych oczach. Obok biurka, z egzemplarzem „Zbrodni naszych czasów” pod pachą, stał pan Emanuel Kott, rozprawiając o czymś gwałtownie. Na krzesłku pod oknem siedziała Zelida, a przy niej tkwiła solidna, przyjemna postać pana Annapoppulosa. Nie zabrakło tutaj także Cecila Grey'a, który z dumą stał w grupie policjantów. Wszyscy obecni wpatrywali się z szacunkiem i uwagą w pana Kotta i nie zwrócili nawet uwagi na nasze pojawienie się.

... Muszę zatem zwrócić pańską uwagę...

— Dobrze, dobrze, panie Kott — łagodny głos inspektora przerwał monolog Brody. — Pan mnie przekonał i nawiązaliśmy już kontakt z Filadelfią. Już wkrótce będziemy mieli wszystkie dane dotyczące braci Rose i zidentyfikujemy ich.

W tym momencie Cecil Grey spojrzął w naszą stronę. Odwrócił się gwałtownie, wskazując nas palcem i starając się jak najbardziej wyeksponować chwilę w której stawał się głównym aktorem tej sceny.

— A oto i oni! Wtedy, czyli wczoraj wieczorem,

Na tematy dnia

Milczące boiska

C o roku, szczególnie w okresie ferii i wakacji apelujemy o prowadzenie akcji otwartych boisk. Nasze wołanie kierowaliśmy dotąd pod adresem klubów sportowych, ale dziś zmieniamy adresata.

Niedawno jeden z trenerów klubowych poradził nam, abyśmy przepaczerowali się po kilku obiektach klubowych i po kilku przyszkolnych. A wnioski — dodał — wyciągniecie sobie sami!

W ciągu dwóch dni obejrzelismy boiska i sale 9 klubów i 9 szkół. I okazało się, że w godzinach przedpołudniowych na 6 boiskach klubowych odbywały się zajęcia sportowe, piłkarskie i lekkoatletyczne, w tym samym czasie aż 6 boisk przyszkolnych świeciło pustką. Mało tego, w godzinach popołudniowych wszystkie boiska klubowe zajęte były przez ćwiczących, a tylko na 1 obiekcie przyszkolnym uwiłaja się za piłką garstka chłopców. Młodzież ta weszła na plac przez siatkę ogradzającą teren, gdyż brama wejściowa szkoły była zamknięta. 4 klubowe sale gimnastyczne tętniły po południu gwarem sportowców, natomiast tylko na 1 sali przyszkolnej odbywał się trening siatkarzy...ogniska TKKF.

Okazuje się, że boiska i sale klubowe są w większości wykorzystywane zgodnie ze swym przeznaczeniem, w odróżnieniu od większości szkolnych obiektów sportowych.

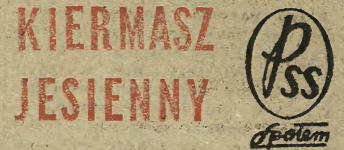
Dlaczego tak się dzieje? — pytaliśmy kilku nauczycieli — sens ich wyjaśnienia jest identyczny. W wielu szkołach, szczególnie podstawowych, z roku na rok zamiera życie sportowe, SKS-y, w większości, istnieją na papierze, a działają tylko przy okazji uroczystości w zalecanych przez władze oświatowe imprezach, jak olimpiada szkolna, zawody o złoty krążek itp. Poważny procent nauczycieli ogranicza opiekę nad szkolnymi Kolami Sportowymi do koniecznego, wymaganego przez kierownika, czy wydział oświaty, minimum. Powód zasadniczy: za pracę poza obowiązkowymi lekcyjnymi wf, nauczyciel nie dostaje wynagrodzenia. W poszukiwaniu dodatkowych, często koniecznych w budżecie domowym pieniędzy,

chwyta się więc tzw. „chattury” w klubach sportowych, ogniskach TKKF, bądź nawet udzielania korepetycji z innych przedmiotów.

Drugą przyczyną, dla której boiska i sale szkolne świecą pustką jest zarządzenie władz oświatowych, że bez nauczyciela nie wolno udostępniać obiektów młodzieży. Głównie chodzi tu o odpowiedzialność za ewentualne wypadki.

Wydaje się, że poruszonym zagadnieniem — nie czekając na jakieś ogórne decyzje — mogą i powinniśmy się zająć odpowiedzialnie władze terenowe.

Znając zainteresowania sportowe i docenianie tego zagadnienia w kierownictwie Kuratorium oraz operatywność WKKFiT oraz KKKFiT, można się spodziewać, iż znajdzie się sposób na otwarcie dla młodzieży boisk i sal przyszkolnych, na ożywienie działalności SKS-ów. Nie trzeba przeczyć iż robić składki — jak to proponują w jednym z listów do „Echa” rodzice — na opłacenie nauczyciela, opiekuna SKS-u. (F)



- odzież damska i męska
- nakrycia głowy
- galanteria odzieżowa
- bielizna
- obuwie
- sprzęt radio-telewizyjny
- sprzęt mechanizowany gospodarstwa domowego

w hali »KORONY«
ul. PSTROWSKIEGO 9

27. X-6. XI
w godz. 9-18

ZAPRASZAMY

K-9565

Piłkarze Cracovii grają z MZKS-em Gdynia



JUTRO piłkarze Cracovii rozegrają na własnym boisku zaległy mecz o mistrzostwo II ligi z MZKS Gdynia. Przeciwnik Cracovii należy do czołowych zespołów II ligi, zajmuje aktualnie czwarte miejsce w tabeli, mając zdobytych w 12 grach 18 pkt.

Sympatycy białe - czerwonych mają jeszcze nadzieję, że ich zespół utrzyma się w II lidze. Sytuacja jest, jak wiemy, bardzo trudna, gdyż Cracovia zajmuje ostatnie miejsce i zdobyła tylko dwa punk-

ty. Może jutro odnieść pierwsze zwycięstwo w tym sezonie. Początek o godz. 11.

Wyloniono zwycięzców Biegów Przelajowych

OSTATNIO zakończyły się Jesienne Biegi Przelajowe. Puchar KKKFiT zdobyło Technikum Kolejowe przed ZSZ Elektryczną i Szk. Podstawowa nr 39. A oto zwycięzcy: DZIEWCZĘTA — 300 m — D. Wójtowicz, przed I. Kurtyką, 600 m — G. Madej, przed M. Majewską, 1000 m — M. Zolnierczyk przed D. Koziolówną, CHŁOPCY: 600 m — T. Uchl, przed B. Marchewką, 1200 m — R. Nowicki, przed T. Romiszewskim, 2000 m — Z. Łabędź, przed J. Madlarzem.

Telegraficznie

WARSZAWA. W meczu przeciwko CSRS nasi piłkarze wystąpią najprawdopodobniej w składzie: Grotyński (Czaja) — Stachurski, Wyrobek, Winkler, Szymanowski — Cmikiewicz, Blaut, Bula (Płaszewski) — Janik, Kozerski, Gabocha (Pluta).

PARYŻ. Anglik — R. H. Russell został ponownie wybrany prezydentem Międzynarodowej Federacji Bokserskiej, a jednym z jego zastępców został R. Lisowski.

NOWY JORK. Srebrny medal na strzeleckich MŚ w kat. Ekib-6 zdobył Polak Andrzej Siedecow. Mistrzem został J. Write (USA).

CZĘSTOCHOWA. W meczu piłkarskim juniorów Polska przegrała z ZSRR 1:2.

LUBLANA. Na MŚ w gimnastyce po ćwiczeniach obowiązkowych Polki zajmują w gr. I trzecie miejsce za CSRS i Rumunią.

ŁÓDŹ. W meczach siatkarzy o Puchar CRZZ Hutnik wygrał z Chelmcem 3:0, a Beskid przegrał ze Skrą 0:3.

Dokąd pójdziemy

Dziś

PIŁKA RĘCZNA
Godz. 18 — Hala Wawelu: Cracovia — Start Gdańsk (I liga kobiet)

TENIS STOŁOWY
Godz. 18 — Sala Hutnika: Hutnik — Start (I liga)

KOSZYKÓWKA
Godz. 18 — Hala UJ: AZS Kraków — AZS Lublin
Godz. 19 — Hala Korony: Korona — Baildon (II liga mężczyzn)

GIMNASTYKA
Godz. 16.30 — Hala Wisły: Kraków — Berlin (Międzynarodowy mecz junierek)

Jutro

PIŁKA NOŻNA
Godz. 11 — Boisko Cracovii: Cracovia — MZKS Gdynia (II liga)

PIŁKA RĘCZNA
Godz. 11 — Hala Wawelu: Cracovia — Start Gdańsk (I liga kobiet)

TENIS STOŁOWY
Godz. 12 — Sala Hutnika: Hutnik — Siemianowiczanka (I liga)

KOSZYKÓWKA
Godz. 11 — Hala UJ: AZS — Start Lublin
Godz. 11 — Hala Korony: Korona — AZS Gliwice (II liga mężczyzn)

BOKS
Godz. 17 — Hala Wisły: Wisła — Avia Świdnik (II liga)



kiedy mi kazał zawieźć się na Sloat Boulevard, miał na sobie cywilny garnitur. To on właśnie...

Pan Kott odwrócił się od biurka i wbił piorunujący wzrok w aktora.

— Jest pan ignorantem, mój panie i zrobi pan najlepiej, jeżeli zachowa pan swoją opinię dla siebie — zagroził.

A kiedy Grey jak gdyby nagle zgasł, podszedł do nas z wyciągniętą dłonią, a spod jego brody przeświecał promienny uśmiech;

— Drodzy państwo Duluth, pozwólcie, że będę pierwszy, który wam złoży gratulacje! Ja właśnie przed chwilą opowiedziałem panu Inspektorowi, chociaż moja własna... hm... niedyspozycja nie pozwoliła mi stanąć w obronie pań, oboje państwo wykazali niezwykłą odwagę i zdecydowanie. Szalenie jestem ciekaw usłyszeć opowiadanie państwa o tej całej historii.

— Właśnie... właśnie — Madame Zelida, niezłym chmura z piór i aksamitu była już przy nas. — Ten dyrektor właśnie przed chwilą dzwonił do cyrku. Moje liny były rzeczywiście prawie całkowicie przecięte. Ja byłabym spadła na dół, jak biedny Gino, gdyby nie państwo... Dziękuję, dziękuję... Co za odwaga... Co za zręczność... O, Mamma mia!

Z włoską wylewnością rzuciła się na szyję Iris, obsypując jej policzki pocałunkami, a następnie przeniosła się z pocałunkami na mnie. Nie byłam

przygotowany na tak wielką dozę entuzjazmu, nieznacznie, z głupią miną, wydobyłem się z uścisków tej światowej sławy napowietrznej tancerki i mruzczałem niewyraźnie: — E... głupstwo... to drobiazg... Dyskretne kasznięcie inspektora Webba położyło kres tym wylewnym manifestacjom.

— Panie poruczniku i pani Duluth — powiedział inspektor. — Zechć państwo podesjść bliżej! Wkrótce zjawia się tutaj bracia Rose. Obecnie przebiegają się z kostiumów kłownów w ubrania cywilne. Nim więc się zjawia, może zechć państwo opowiedzieć mi swoją historię.

Odprawił gestem ręki Madame Zelidę i pana Kotta, którzy zajęli miejsca przy panu Annapoppulose. Przy boku inspektora zjawili się teraz stenograf, trzymający ołówek nad notatnikiem.

— Przede wszystkim — powiedział inspektor — poproszę państwa o podanie pełnych nazwisk.

Podaliśmy nazwiska, a potem opowiedziałem całą historię, w trakcie czego inspektor badał bystrym wzrokiem moją twarz, a stenograf coś żwawo notował. A więc, na początku, wspominałem o tym, jak to pani Zelida Rose odstąpiła nam pokój w hotelu św. Antoniego, o tym że jakiś sepleniący człowiek zatelefonował do naszego numeru w przekonaniu, że Iris to Eulalia Crawford, o kradzieży rano jego munduru w tureckiej łaźni i o naszym pierwszym zetknięciu się z panem Kottem w balowej sali naszego hotelu. Pewne trudności sprawił mi opis przedłużającej się „niedyspozycji” pana Kotta, ale jakoś przez to przebrnąłem. Potem wyjaśniłem nasze poczynania aż do chwili, kiedy znaleźliśmy martwą Eulalię Crawford w jej mieszkaniu.

W tym miejscu inspektor Webb dopiero pierwszy raz przerwał moje opowiadanie cichą, szepceniem niemal wypowiedzianą uwagą.

Co-gdzie-kiedy?

Telewizja

SOBOTA — I: godz. 15.15
Program dnia. 15.20 TV kurs rolniczy. 15.35 Program tygodnia. 16.15 Oferty. 16.30 Dziennik. 16.45 Konkurs pięciu milionów. 17.45 Magazyn turystykrajozn. 18.10 Prosto w oczy. 18.20 Muzyczne co słycać. 18.35 Pegaz. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.20 Gallux-show. 21.20 Dziennik. 21.25 „Na wypadek nieszczęścia” — film fr. 23.20 J. London i jej goście — film rozrywk. 0.10 Program na jutro.

NIEDZIELA — I: godz. 7.55
Program dnia. 8 Kurs rolniczy. 8.40 Przypomnienia, radzimy. 9 TV Ekran Śmiałych. 9.35 Mistrzostwa świata w gimnastyce. 10.45 Piosenka dla Ciebie. 11.35 PKF. 11.50 Spotkanie z rosyjskim muzeum. 12.20 Dziennik. 12.35 Przemiany. 13.05 Teatrzyk dla przedszkolaków „Wycieczka”. 13.45 „Bonanza”. 14.45 Rendez-vous nad jeziorem — pr. muz. rozrywk. 15.45 Wielka gra. 16.45 Klub szczęścia kontynentów. 17.30 Melodie wielkiego ekranu. 18.30 Niebezpieczne związki — fel. J. Broszkiewicza. 18.45 Dobranoc. 19 Koncert laureatów Konkursu Chopinowskiego. 20.15 Dziennik. 22 Magazyn i sprawozd. sport. 23.30 Program na jutro.

SOBOTA — II: godz. 18.00
Program dnia. 18.45 „W dolinie Indusu” — film z serii „Nysa do Karakorum”. 19.10 „Jesień w Karpatach” — film rum. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.20 „Morze Czerwone” — film z serii: „Siedem mórz”. 21.10 Józef Haydn — pr. muzyczny. 22.10 24 godziny. 22.20 Program II tygodnia. 22.30 Program na niedzielę.

NIEDZIELA — II: godz. 17.35
Program dnia. 17.40 Kraków mało znany. 18.10 Recital Irene Oliver. 18.40 „Człowiek na torze” — film pol. 20.15 Dziennik. 20.35 Scena prozy R. Martin du Gard „Jakub”. 21.50 Refleksje na dobranoc. 21.55 Program na wtorek.

Radio

SOBOTA

Dzienniki: 16, 18.10, 19, 22, 23.50.

17.00 Na krak. antenie. 17.15 Śpiewa Dalida. 17.30 Aktor i poeta. 17.45 Zespół organowy. 18.00 Fel. Jalu Kurka. 18.20 Widnokraj. 19.15 4 lekcja jez. franc. 19.30 Konkurs im. Fr. Chopina. 19.45 prozy Iwaszkiewicz. d. c. koncertu. 22.27 Wiad. sport. 22.30 Oscar Peterson w roli głównej. 22.45 Zespół Dziewiątka. 23.15 Dla tańczących.

NIEDZIELA

Dzienniki: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 18.55, 22, 23.50.

6.50 Poranek z przebojami. 7.00 Polska Kapela. 7.45 Melodie i piosenki. 7.59 Prog. pogody. 8.00 Moskwa z melodią i piosenką. 8.35 Radioproblemy. 8.45 9 kwadransów z literaturą i muzyką. Defilada rytmów. S. Jesienin — wiersze. Z nagrań orkiestry PR i TV w Krakowie. „Mój stary bufon” — słuchowisko J. Broszkiewicza. 10.30 Koncert życzeń (KR). 12.30 Poranek symfon. muzyki rosyjskiej. 13.30 Podwieczorek przy mikrofonie. 15.00 Radiowy Teatr Miłych: „Barwy snów” — słuch. 15.30 Koncert dla dzieci. 16.00 Wyniki Lajkonika. 16.20 Fel. Wł. Loranca. 16.30 Koncert. 17.05 Warsz. Tygodnik Dźwięk. 17.30 Rewia piosenek. 18.00 Matysiakowie. 18.30 Muzyka. 19.00 Konkurs Chopinowski. Koncert Laureatów. W przerwie „Noc ponad światem” — frag. opow. M. Dąbrowskiej. D. c. koncertu. 22.05 Ogólnopol. wiad. sport. i wyniki Toto-Lotka. 22.38 Muzyka tan.

Apteki

SOBOTA — NIEDZIELA: Rynek Gł. 42 (tlen), Retoryka 1, pl. Wolności 7, Rynek Podgórski 9, Metalowców 1, Prądnicza 65/67, N. Huta: Centrum A bl. 3 (tlen).

RÓŻNE

ZOO (Lasek Wolski), Ogród Botaniczny (Kopernika 37) od godz. 9 do zmroku.